



WIEŚCI

GMINY PRZECISZÓW

2

(11)

Kwiecień-Czerwiec '08

Cena 2,00 zł z VAT



W numerze:

- ◆ Festyn po raz drugi
- ◆ Obrazy nie tylko w Tanzanii - wywiad z Markiem Mamicą i Anną Szmit-Mamicą, artystami plastykami
- ◆ Piknik rodzinny
- ◆ Rowery znów trendy
- ◆ Poznać wartość terapii



RAJD ROWEROWY - fotoreportaż



Czytaj na str. 10

Na ludowo w Kętach



VIII Powiatowy Przegląd Ludowych Zespołów Artystycznych odbył się w tym roku w Kętach i zgromadził publiczność, która 17 maja oklaskiwała występy najlepszych wykonawców z terenu powiatu oświęcimskiego. Komisja konkursowa wyłoniła zwycięzców w trzech kategoriach. Pierwsze miejsca przypadły w udziale: Zespołowi Pieśni i Tańca „Holan” z Zaborza oraz Zespołowi Folklorystycznemu „Dolina Soły” z Oświęcimia. Nie przyznano pierwszego miejsca w kategorii zespołów obrzędowych, lecz dwa równorzędne drugie.

Nasz zespół „Same Swoje” z Przeciszowa, który trzykrotnie pod rząd zdobywał w trzech edycjach przeglądu pierwsze miejsce, w tym roku został wyróżniony w kategorii chóry i zespoły śpiewacze.

Redakcja „Wieści Gminy Przeciszów” gratuluje i zwraca uwagę, że decyzję podejmowało jury, które tak jak człowiek może zwyczajnie błędzić.

(ryt)

Inwestycje w gminie

Nasza gmina tworzy dokumentację inwestycyjną za sumę ok. 1.5 mln zł, co stanowi ważny element w wydatkach tegorocznego budżetu. Najważniejsza dokumentacja dotyczy budowy kanalizacji sanitarnej obejmującej obszar części Przeciszowa – etap IV (prawa strona potoku Bachórz) ulice: Szkolna, Jazowa, Boconek, część ul. Krakowskiej, ul. Stroma, Dębowa, Jesionowa, Wąska, Cicha, część Topolowej, ul. Nawsie, Kolonia, Brzozowa oraz całość sołectwa Piotrowic – etap V i VI z wyłączeniem Granic Głębowskich, modernizacji Stacji Uzdatniania Wody i ujęcia wody w Przeciszowie na terenie GZWiK (240 tys. zł) oraz budowy centrum ekologiczno-edukacyjnego na bazie Domu Ludowego w Lesie, który wymaga gruntownego remontu (33 tys. zł). Kosztorys tej inwestycji to ok. 1 mln zł. W budżecie gminy zabezpieczono na ten cel 20 proc. kwoty planowanych kosztów. „Zieloni” zadeklarowali, że na zlecenie gminy napiszą wniosek o dofinansowanie tego zdania. Ponadto gmina posiada wykonaną dokumentację na remont pomieszczeń ośrodka rehabilitacji. W celu współfinansowania tej inwestycji wystąpiono o dotację do PFRON. W planach gminy jest również ocieplenie budynku ośrodka zdrowia w Przeciszowie. Obecnie powstaje także dokumentacja, dzięki której będzie możliwa wymiana pokrycia dachu na urzędzie gminy w Przeciszowie, wykonanego ze szkodliwego eternitu. Inna realizowana dokumentacja dotyczy obniżenia dachu i otynkowania ściany budynku przedszkola przy ulicy Szkolnej w Przeciszowie, a także wybudowania tam parkingu i placu manewrowego. W opracowaniu jest dokumentacja budowlana na parking przy cmentarzu w Przeciszowie. Wójt Józef Klimczyk podpisał umowę z powiatem oświęcimskim na zaprojektowanie chodnika od torów kolejowych do ulicy Sosnowej w Przeciszowie, przy czym będzie on przedłużony od szkoły do stadionu. Koszt projektu, ok. 100 tys. zł, będzie pokryty w 70 proc. przez powiat. Inne porozumienie z Zarządem Dróg Powiatowych w Oświęcimiu dotyczy wykonania dokumentacji na remont ulicy Andrychowskiej wraz z chodnikiem. Koszt tego przedsięwzięcia oszacowano na 120 tys. zł. Remont zostanie pokryty po połowie z budżetów naszej gminy i powiatu.

☆☆☆☆☆

Gmina Przeciszów podobnie jak w latach ubiegłych aktywnie włączyła się w walkę z rakotwórczym azbestem. W ramach powiatowego programu nasza miejscowość otrzymała z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Oświęcimiu 15 tys. zł na sfinansowanie kosztów usunięcia szkodliwego azbestu. Gmina dołoży z własnego budżetu do tej kwoty 20 tys. zł i jak szacuje, powtórzy zeszłoroczny wynik 100 ton wywiezionego eternitu, pokrywającego w dużej ilości dachy naszych domów.

☆☆☆☆☆

Wójt naszej gminy Józef Klimczyk był na spotkaniu z Wiceministrem Ochrony Środowiska Stanisławem Gawłowskim, które odbyło się w Wadowicach. Poruszył tam kwestię naszych wodociągów, które są w 85 proc. wykonane z azbestocementu. W dawnym województwie bielskim tylko dwie gminy Jasienica i Przeciszów wybudowały tego typu wodociągi. Wiceminister tłumaczył, że rząd podpisał umowę z Unią Europejską na usunięcie azbestu do roku 2032. Teraz potrzebnych środków na realizację niezbędnej wymiany rurociągów po prostu nie ma.

☆☆☆☆☆

Gmina podpisała z Małopolskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie porozumienie, na mocy którego zostanie odnowiony potok Młynówka. Łączny koszt współfinansowanej inwestycji przez naszą gminę i województwo małopolskie to kwota 75 tys. zł. W ubiegłym roku były środki przeznaczone na ten cel, lecz nikt z wykonawców nie zgłosił się do realizacji tego zadania.

☆☆☆☆☆

Będzie dokończony remont drogi gminnej do Łowiczek Pańskich. Do remontu przeznaczono także odcinek drogi lokalnej do Łowiczek Księżych. Ponadto zostanie odremontowany odcinek ulicy Sosnowej, prowadzący do oczyszczalni. W ramach zadania będzie tam położona nawierzchnia asfaltobetonowa. Gmina zajmie się również odnowieniem odcinka ulicy Przyrębskiej. Jest to droga spacerowa pomiędzy stawami. W planach znalazła się także naprawa ulicy Szkolnej odcinek stanowiący dojazd do ZSP-G w Przeciszowie. W Piotrowicach zostanie wykonana dokumentacja na budowę parkingu przy OSP, Ośrodka Zdrowia oraz remont mostu na potoku Bachorze na ul. Pagórkowej.

☆☆☆☆☆

Nasza inwestycja obejmująca kontynuację budowy kanalizacji sanitarnej na odcinku ok. 20 km, prowadzącym od torów kolejowych do granicy z Polanką Wielką, będzie kosztowała wg opracowanej dokumentacji ok. 20 mln zł. Obecnie jest przygotowywany wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o pożyczkę. Teoretycznie istnieje możliwość jej umorzenia do 45 proc. wartości, ale nie może być ono większe niż milion zł. Władze gminy wystosowały pismo do funduszu o umorzenie części zaciągniętego wcześniej kredytu, gdyż spłaciliśmy już 60 proc. zadłużenia. W najlepszym wypadku możemy zyskać aż 2 mln zł, których nie będziemy musieli oddać. W takim przypadku gmina znalazłaby się w bardzo dobrej sytuacji finansowej, gdyż będzie mogła zaciągnąć kredyt na czystym koncie. Na wykonanie kanalizacji zabezpieczono w tegorocznym budżecie 2 mln zł. Z Programu Rozwoju

Obszarów Wiejskich będzie można pozyskać do 4 mln zł. Jednak pytanie, czy nasza miejscowość będzie mogła unieść ciężar finansowy zbliżającej się nieuchronnie inwestycji nadal pozostaje otwarte szczególnie w obliczu pomysłów, które mogą inwestycyjnie „zarządzić” niewielkie gminy w naszym kraju.

- Z pewnością pomysłem tworzenia 12 metropolii w naszym kraju jest katastrofą dla gmin wiejskich. Inną złą informacją jest, że środki unijne w efekcie decyzji władz województwa małopolskiego nie zostały skierowane na remonty dróg gminnych – akcentuje wójt Józef Klimczyk.

Ze środków unijnych można pozyskać fundusze na kanalizację sanitarną z programów operacyjnych:

1. „Małopolski Program Operacyjny - Gmina” - nie może ubiegać się o środki z tego programu, gdyż jest on skierowany do gmin należących do aglomeracji do 15 tys. mieszkańców. Gmina Przeciszów jest w aglomeracji Oświęcim posiadającej 99 tys. mieszkańców.

2. Infrastruktura i Środowisko - Wniosek do tego programu jest w opracowaniu i będzie zgłoszony do naboru, który prawdopodobnie będzie ogłoszony we wrześniu (kwota dotacji do 80 proc. wartości inwestycji).

3. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich - Program ten będzie uruchomiony prawdopodobnie w pierwszym kwartale 2009 roku (kwota dofinansowania może wynosić 4 mln. zł).

☆☆☆☆☆

W niedługim czasie pojawią się w pasie drogi tzw. witańce z herbem i nazwą gminy. Będą one usytuowane przy wjeździe i wyjeździe z gminy Przeciszów. Ich wykonaniem zajęła się firma RQreklamy z Krakowa, a koszt zakupu i montażu wyniesie 5 700 zł.

☆☆☆☆☆

Dobiega końca remont sali w domu kultury w Przeciszowie, w której do niedawna mieścił się oddział Banku Spółdzielczego. Docelowo pomieszczenie będzie przeznaczony na próby orkiestry dętej oraz zajęcia socjal-terapeutyczne. (ryt)

Zapraszamy
na
Święto
Gminy Przeciszów
12-13 lipca 2008
Stadion sportowy LKS
“Przeciszovia”
Program na plakatach

23. HAK

HAK, czyli Harcerskie Konfrontacje Artystyczne, to impreza cykliczna dla harcerzy z naszego hufca (choć nie tylko), która w tym roku odbyła się po raz XXIII.

Historia tej flagowej imprezy Hufca ZHP Zator sięga lat 80. W skrócie można ją podzielić na dwa etapy. Pierwszy, do połowy lat 90., kiedy festiwal trwał 3 dni, jednak nie łączył ich nocleg. Pierwszy dzień był przeznaczony dla samych zuchów, w drugi występowały harcerze, a podczas ostatniego dnia laureaci prezentowali publiczności zdolności artystyczne na koncercie galowym. W latach 90. odświeżono formę zmagania artystycznych i postanowiono HAK przemianować na 3-dniowy biwak. I w takiej formie w dniach 16-18 maja do Przeciszowa na XXIII Harcerskie Konfrontacje Artystyczne zawitało w sumie około 70 harcerzy z Graboszyca, Frydrychowic, Przeciszowa, Smolic, Spytkowic i Zatora.

W piątek, po zakwaterowaniu, drużyny wyruszyły do Domu Kultury w Przeciszowie na przegląd festiwalowy. Jako, że każda drużyna chciała zaprezentować się jak najlepiej i zdobyć jak najwięcej pierwszych miejsc. Niezmordowane jury w osobach: Krystyny Klimczyk-Pięgzy, Edyty Krzyścin, Ewy Głogowskiej, oceniało występy harcerzy (za co ogromnie dziękujemy). Panie pracujące w jury zadanie miały bardzo trudne, gdyż (prawie) każdy występ stał na bardzo wysokim poziomie.

Pierwsza część przeglądu była typowo harcerska, czyli występy grupowe, solistów, duetów, w repertuarze piosenek harcerskich i turystycznych.

Jednak wątkiem przewodnim tegorocznego HAK'a były szanty, czyli morze i wszystko co z nim jest związane. W drugiej części uczestnicy przeglądu przebrali się za marynarzy lub piratów i w takich kostiumach wykonywali szanty, skecze i tańce. Śmiechu i dobrej zabawy było co niemiara. Po zakończonych występach jury oceniło przywiezione przez uczestników prace plastyczne – flagi pirackie oraz rysunki.

Program na sobotę przewidywał zajęcia typowo biwakowe: bieg patrolowy sprawdzający znajomość różnych technik harcerskich, plaśowisko na sali gimnastycznej,

zajęcia plastyczne i oczywiście grę nocną. Program był bardzo napięty, gdyż między wymienionymi zajęciami musieliśmy znaleźć czas na koncert galowy festiwalu.



Spośród wielu zaproszonych gości na koncert miło było przywitać obecnych: dh. Aleksandrę Mostowik, Józefa Klimczyka oraz Kazimierza Kabzińskiego.

Po odczytaniu wyników przeglądu, pfm Anna Najbor oraz hm Elżbieta Gach pełniące obowiązki komendanta Hufca ZHP Zator wręczyły w imieniu komendanta Chorągwi Krakowskiej Odznakę Przyjaciół Harcerstwa dh. Aleksandra Mostowik, byłej dyrektor Szkoły Podstawowej w Zatorze, oraz Józefowi Klimczykowi, wójtowi gminy Przeciszów za zasługi na rzecz Hufca Zator.

Takie odznaczenie otrzymała wcześniej Maria Kajdas, dyrektor ZSP-G w Przeciszowie-Podlesiu, które osobiście wręczył hm Andrzej Żugaj, komendant Chorągwi Krakowskiej Podczas Zjazdu Hufca w grudniu 2007r.

Koncerty galowe mają to do siebie, że wypadają lepiej niż występy oceniane przez jurorów. Tak było i tym razem, gdyż harcerze nie czuli już na sobie presji rywalizacji, dzięki czemu mieli zdecydowanie mniejszą. Usłyszeliśmy najlepsze drużyny we własnych interpretacjach piosenek (m.in. 1 DSh „Wagabunda”, 2 DH „Czarne Stopy” i 1 DH „Feniks”) oraz duety – np. drużny Sylwii Ścigaj i Anetę Bębenek. Harcerze z PDH „Błękitna” przedstawili zabawną skecz „Przygoda na morzu” a drużny z 1 DH „Dzikie Dęby” wykonały bardzo oryginalny taniec „Dzień na pokładzie” w własnej aranżacji. 1 DW „Jedyni” najlepiej zaprezentowała się w kategorii „piosenka z jajem” śpiewając szantę „Historia pewnego sternika, co nie używał grzebyka”, a 2 GZ „Wesołe Promyki” rozpromieniła swoją obecnością całą „galówkę”. Koncert galowy z dużym poczuciem humoru poprowadzili – zuch Jarek Płonka i HO Karol Gach. Zapał uczestników i ich zaangażowanie godne były podziwu.

W tym miejscu mógłbym zakończyć relację.

Mógłbym, lecz jest coś, co nie daje mi ani innym organizatorom biwaku spokoju. Pewna drobna kwestia, która nas poruszyła.

Jak pisałem na wstępie, HAK ma długą historię, miał swoje lepsze i gorsze lata. Pamiętam, kiedy będąc młodym harcerzem sam brałem udział w występach w budynku kina Jaśmin w Zatorze. Najbardziej utkwiła mi w pamięci jedna rzecz – na koncercie galowym praktycznie nie dało się sięść. Dlaczego? Otóż wszystkie miejsca siedzące zajęte były przez... rodziców występujących dzieci. Normalne, nieprawdaż? Z tym większym smutkiem piszę te słowa – tegoroczny koncert galowy Harcerskich Konfrontacji Artystycznych zgromadził „aż”... 4 (słownie – czterech) rodziców... Wcześniej napisałem „...zawitało w sumie około 70 harcerzy...” z terenu gminy Zator, Przeciszów i Spytkowice. Z samego Przeciszowa dzieci było 18. Już niemalże słyszę pełne oburzenia głosy – „Ludzie pracują! Nie mam czasu!” itd., itp. A ja dopowiadam – w sobotę, po południu, raz w roku,



na tak dużej imprezie, na scenie – wasze dzieci występowały dla... samych siebie? Odpowiedź i komentarz pozostawiam wam, szanowni rodzice. Za zajęte miejsca uczestnicy festiwalu otrzymali cenne nagrody i upominki, które w ostatni dzień imprezy zabrali z sobą do domów.

Impreza nie udałaby się gdyby nie wsparcie finansowe: Józefa Klimczyka, wójta gminy Przeciszów, Zbigniewa Bierana, burmistrza Zatora, Haliny Szopa (Agencja PKO w Zatorze i Przeciszowie) oraz Anny Góreckiej (Supermarket „HANA”).

Dziękujemy również Marii Kajdas, dyrektor ZSP-G w Przeciszowie-Podlesiu, za umożliwienie organizacji biwaku w budynku szkoły oraz paniom z Domu Kultury w Przeciszowie za udostępnienie sali na przegląd i koncert galowy.

Osobne podziękowania należą się również dla Wojtka Bryły, Pawła Jamróza i Bogdana Wałęgi – chłopcom z kl I i III gimnazjum, którzy podczas całej imprezy obsługiwali sprzęt nagłaśniający.

Komendant biwaku,
pwd Rafał Smurzyński



Wiosenny rytm serca

Bal charytatywny pod nazwą „Wiosenny Rytm Serca”, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Bratnich Serc” dla Ludzi Chorych w Oświęcimiu (StBS), odbył się 12 kwietnia w Domu Kultury w Przepiszowie.

Była to kolejna tego typu inicjatywa zorganizowana pod patronatem wójta gminy Przepiszów i starosty oświęcimskiego. Pierwsza miała miejsce w lutym ubiegłego roku. Wówczas zorganizowano bal charytatywny „Walentynkowy Rytm Serca”.

Oba te przedsięwzięcia spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego powiatu. Dochody uzyskane z balów przeznaczono na rehabilitację i terapię zajęciową, realizowaną przez StBS na rzecz osób niepełnosprawnych.

W tegorocznym balu „Wiosenny Rytm Serca” udział wzięło ok. 70 osób. Wśród nich byli mieszkańcy Przepiszowa, Oświęcimia i sąsiednich miejscowości. Goście bawili się do rana przy tanecznych rytmach zespołu muzycznego „Rendez - Vous”, w skład którego wchodzi członkowie StBS. Zaprezentowana została także twórczość artystyczna członków stowarzyszenia, działających w ramach pracowni ceramicznej i plastycznej.

Wśród zgromadzonych osób aplauz wzbudził pokaz mody inspirowany wiosną. Członkowie stowarzyszenia oraz wolontariuszki prezentowały kolekcję, której pomysłodawczynią była znana już z innych prezentacji Agnieszka Kobielsz.

Modelki wystąpiły w maskach, podkreślających tajemniczość. Także bufet oferujący „Jedzonko pod pierwiosnkem” cieszył się dużą popularnością.

Impreza w pełni się udała, ostatni goście zeszli z parkietu o godz. szóstej rano. Organizatorzy podkreślają fakt, że na sukces przedsięwzięcia w bardzo dużym stopniu wpłynęła gościnność

Przepiszowa. Pragną podziękować wójtowi Przepiszowa Józefowi Klimczykowi, Ewie Głogowskiej kierownikowi Domu Kultury w Przepiszowie oraz wszystkim uczestnikom balu za przyjęcie zaproszenia. Ponadto organizatorzy dziękują sponsorom Agacie i Robertowi Tyranom i wszystkim wolontariuszom jak również panu Kramarczykowi, który swoim występem na skrzypcach podbił serca gości balu.

Stowarzyszenie „Bratnich Serc” dla Ludzi Chorych w Oświęcimiu powstało w czerwcu 2000 roku. Jest organizacją pozarządową, posiadającą status organizacji pożytku publicznego. Liczy ponad 100 członków. Zostało powołane w celu podejmowania działań ukierunkowanych na pomoc osobom chorym z zaburzeniami psychicznymi. □



Trasą zabytków Małopolski

Wycieczka ze Związku Emerytów i Rencistów z Piotrowic zawiątała 29 kwietnia w Wiśniczu Nowym obok pomnika hetmana Stanisława Lubomirskiego, znajdującego się przy ścieżce prowadzącej do zamku.

To właśnie hetman Lubomirski w XVII w. doprowadził zamek do największego rozkwitu. Jednak po wielu zawieruchach dziejowych, głównie w czasie najazdu szwedzkiego, zamek został ograbiony z bardzo wielu cennych dzieł sztuki i już nigdy nie wrócił do

dawnej świetności. Wycieczka emerytów i rencistów prowadząca trasą przez Bochnie, Nowy Wiśnicz, Lipnicę Murowaną, Szczyrzyc, Dobczyce, Kalwarię Zebrzydowską i Wadowice dostarczyła uczestnikom niezapomnianych wrażeń, tak przy zwiedzaniu cennych i ciekawych zabytków, jak i przepięknie ukształtowanego krajobrazu górskiego z kwitnącymi jabłoniąmi ciągniętymi wzdłuż trasy przejazdu.

K. Wierzińska



Obrazy nie tylko w Tanzanii

Wywiad z Markiem Mamicą i Anną Szmit-Mamicą, artystami plastykami



- Proszę przybliżyć czytelnikom „Więści Gminy Przeciszów” początek Pana kariery jako artysty plastyka. Z informacji, które posiadam był on bardzo ciekawy i zaskakujący.

Było to późne lato 1981 roku. Mieszkałem w Kazimierzu Dolnym i sprzedawałem obrazy różnych malarzy. Pewnego dnia kolega Waldemar Wojczakowski, „Diabeł” bo taki miał pseudonim, jeden z najlepszych pejzażystów końca XX wieku, wyszedł z

Nie proponuje dzieciom drogi, którą wybrałem, bo jest jedno duże ale – żeby z tego wyżyć, to trzeba takiego wariata jak ja, który maluje w obłądnym tempie, sprzedaje bardzo tanio i wyrabia sobie nazwisko. W innym przypadku trzeba mieć na dzień dobry potężne pieniądze na reklamę. Jak się nie ma na rozpęd, to lepiej nie brać się za to.

domu i się u mnie, bez mojej wiedzy zapożyczył. Wówczas koledzy namówili mnie, abym namalował obraz i go sprzedał. Tak się właśnie stało. Najdziwniejsze było to, że ten obrazek na drugi dzień, jeszcze mokry i nieoprawiony sprzedałem Niemcom za 24 marki. Wtedy była to kupa pieniędzy. Wobec tego doszedłem do wniosku, że muszę zacząć malować. Jeszcze na początku sprzedawałem cudze obrazy a raz na tydzień własny. Jednak te proporcje niebawem się zmieniły. Kiedyś w Warszawie trafiłem na album Iwana Szyszkiina, rosyjskiego natura-

listy z XIX wieku. Jego obrazy na tyle mnie zafascynowały, że zacząłem je kopiować. Do dzisiaj widać w moich obrazach sposób traktowania koloru, kompozycji wprost wprowadzony z obrazów Szyszkiina.

- Proszę pokrótce scharakteryzować swoją sztukę.

Głównie maluję pejzaże z natury, które stanowią ok. 90 proc. wszystkich moich prac. Przy czym obrazy olejne wykonuję za pomocą szpachli. Ta technika sprawia, że szybko maluję a także daje mi ona odpowiednią fakturę i ostry, niemal drapieżny kolor. Jest to dla mnie ważne, ponieważ maluję w naturalnej kolorystyce, niezmienniejącej tonacji. W tej chwili dominującą tendencją u pejzażystów pracujących w plenerze jest przełamywanie widzianego koloru w stronę szarości i filetu. Natomiast dla mnie najważniejsza jest naturalna kolorystyka. Moje kolory są mocne i odzwierciedlają to, co widzimy. W ciągu roku maluję obrazów olejnych ok. 200, 250. Resztę, czyli rysunki ołówkiem czy patykami, pastele i akwarele, stanowią pozostałe prace.

- Czym się obecnie Pan zajmuje, jaki obraz jest na sztaludze?

Obecnie mam w fazie projektowania obraz na zamówienie do restauracji „U magnata” w pobliżu Szczawna Zdroju na Śląsku. Będzie on przedstawiał scenę myśliwską z XIII wieku – obóz myśliwych po polowaniu. Inną moją pracą dla restauracji ma być martwa natura.

- Słyszałem, że Pana obrazy znajdują się na całym świecie. Czy to prawda?

To prawda; moich prac nie ma na pewno tylko na Antarktydzie! (śmiech). Jako ciekawostkę podam, że mój obraz znalazł się w domu u prymasa Tanzanii ks. kard.

MAREK MAMICA – artysta plastyk, ma 49 lat. Urodził się w Mnichu na Śląsku Cieszyńskim. Młodość spędził w Bielsku-Białej, gdzie ukończył liceum ogólnokształcące. Odbił naukę w pomaturalnym studium ogrodniczym w Pszczynie oraz zaliczył pomaturalne studium nauczycielskie na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza. ZSR w Radoczu ukończył w... trzy dni, zdając eksternistycznie egzamin. Pracował: w kopalni, ZCh w Oświęcimiu, jako nauczyciel w szkole dla uczniów upośledzonych w stopniu lekkim i umiarkowanym w Kęble koło Nałęczowa, w SP w Ustroniu Polanie oraz w SP w Smolicach. Od wielu lat pracuje wyłącznie jako artysta plastyk, wykonując ok. 400 prac rocznie! Swoją przygodę z malarstwem rozpoczął w roku 1981, kiedy dla próby namalował obraz, a na drugi dzień sprzedał go za bardzo wysoką cenę. Pracował wtedy jako marchand, sprzedając w Kazimierzu Dolnym cudze obrazy. Od tego momentu zaczął się szybko uczyć i podglądał przy pracy tamtejszych malarzy, takich jak: Stanisław Jan Łazorek, Franciszek Kmita, Andrzej Kołodziejek. Jak sam podkreśla, to że zajął się sztuką jest kompletnym przypadkiem. Po prostu szukał szybkiego zarobku i wybrał posadę marchanda. Przede wszystkim maluje pejzaże i jako właśnie pejzażysta jest wysoko ceniony przez odbiorców. Obrazy olejne, których powstaje najwięcej, maluje za pomocą szpachli. Warto podkreślić, iż jako jeden z czterech artystów w Polsce wykonuje rysunki kredką ołówkową. Technika ta jest trudna i czasochłonna. W roku 1987 zamieszkał wraz z żoną Anną, również artystką malarzem, w Przeciszowie, a rok później kupił dom w Lesie i osiadł już na stałe. Ma troje dzieci: Małgośię (1982) - historyk z wykształcenia, Martę (1988) - po ukończeniu liceum próbowała sił na pielęgniarstwie, Michała (1992) – uczeń III klasy gimnazjum, świetnie rysuje. Przede wszystkim interesuje się przyrodą, biologią, a ponadto bronią średniowieczną ze szczególnym uwzględnieniem łuku.

ANNA SZMIT-MAMICA – pochodzi ze Zwolenia. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w liceum plastycznym w Nałęczowie. Jak sama podkreśla – nie czuje pejzażu, ale za to znakomicie radzi sobie z martwą naturą, szczególnie kwiatami. Mówi o swojej sztuce, że jej prace są na tyle indywidualne, że nie giną w tłumie, choć są bardzo czaso i praco chłonne. Bywa, że bukiet kwiatów o wielkości obrazu 50x70 cm maluje trzy miesiące. Przez blisko 20 lat wykonywała głównie obrazy olejne, przy czym od niedawna rysuje w pasteli lub kredką akwarelową. W swej sztuce postawiła na jakość i detale w pracach, gdyż to wymusza autentyczność. W najpłodniejszym okresie wykonywała w ciągu roku ok. 20 prac, przy czym w ostatnim czasie jest to średnio 10 obrazów rocznie. Ma za sobą jedną wystawę zbiorową w Przeciszowie, następna już niebawem ma się odbyć w Oświęcimiu. Od niedawna pracuje w ŚDS dla Osób z Problemami Psychicznymi w Oświęcimiu, gdzie prowadzi terapię plastyczną.



Pejzaż Marka Mamicy

Wieści Gminy Przeciszów (nr 2/2008)

Polikarpa Pengo. Ponadto kilka moich wczesnych akwarel zakupiła wdowa po generale Andersie. Pamiętam, gdy była wizyta prezydenta Georga W. Busha w Krakowie, to amerykańska obsługa tłumnie kupowała moje obrazy. Pewien polonus z Australii uparł się, że obwiesi swój dom moimi obrazami w jednym formacie i to wyłącznie widokami z Krakowa. Moje obrazy znajdują się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Nowej Zelandii, Australii. Na pewno w Turcji mam około 30 obrazów. W Kanadzie trudno mi policzyć, bo tylko w zeszłym roku sprzedałem tam kilkanaście.

- Obecnie wyjeżdża Pan regularnie na Śląsk i tam maluje. Dlaczego wybrał Pan Śląsk? Czy teren powiatu oświęcimskiego nie był na tyle interesujący?

dze Krakowa wymyśliły przepis na mocy którego, żeby malować obraz na sztaludze trzeba mieć lokalizację. Mało tego, żeby ją dostać muszę mieć zgodę naczelnego plastyka miasta Krakowa. To są kpiny. Taką lokalizację przeciętnie załatwia się 2 lub 3 tygodnie. Skąd mam wiedzieć czy będzie pogoda akurat w tym dniu. A gdybym chciał namalować 15 obrazów w różnych miejscach, to co wtedy? Napisałem w tej sprawie do prezydenta Majchrowskiego w lutym ubiegłego roku i do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi. Byłem na tyle rozpoznawalną osobą w Krakowie, że wielokrotnie mnie fotografowano do prasy krakowskiej i filmowano przez telewizję: amerykańską, fińską, francuską, nowozelandzką. Moje zdjęcie – artysty malującego



Najchętniej to bym postawił pracownię, aby każdy mógł do mnie przyjechać i kupić obraz tylko, że nie stać mnie na sensowną reklamę. Nie znam sposobu na wyciągnięcie pieniędzy od sponsorów, którzy by mi coś takiego ufundowali.

Nie, to nie tak. Z tego terenu również dużo maluję. W kręgu mojego zainteresowania są: stawy między Zatorem i Przeciszowem, Stawy Monowskie, okolice Mętkowa. W tym roku chciałbym obmalować okolice Polanki Wielkiej. Tu jest bardzo dużo pięknych miejsc o każdej porze roku. Wybrałem Śląsk z przyczyn czysto finansowych, gdyż w uzdrowisku, jakim jest Szczawno Zdrój po prostu najłatwiej sprzedawać obrazy. Co miesiąc mam aż 1200 świeżych, potencjalnych klientów. Inną przyczyną jest seria wystaw zaproponowana mi przez znajomego.

- Przez wiele lat pracował Pan w Krakowie. Co więcej był Pan nieodłącznym elementem, charakterystyczną postacią malującą na ulicach starego Krakowa. Co się stało, że opuścił Pan to miasto?

Przez blisko 20 lat pracowałem w Krakowie. Pewnego dnia siedzę sobie na ulicy Kanoniczej i wykonuję rysunek kredkami, a tu podjeżdża do mnie patrol straży z Zarządu Dróg i Komunikacji i pyta mnie czy mam lokalizację. Odpowiadam na to, że nic nie sprzedaję. Okazało się, że wła-

na ulicy zamieszczono w przewodniku Pascala po Krakowie. Ta cała sytuacja bardzo mnie zdenerwowała i w konsekwencji już nie pracuję w Krakowie. Jest to prawdziwy skandal! Być może zależało na tym przepisie właścicielom galerii, które forsowały dla siebie korzystny zapis w uchwale, aby zlikwidować konkurencję. W obecnej sytuacji jeśli jestem zmuszony przyjechać do Krakowa, to wykonuje szybki szkic z reki i uciekam.

- Co najczęściej malował Pan w Krakowie?

Wielko sprzedawałem pejzaży, ale również architektury Krakowa czy portretów. Choć zdarzały mi się przedziwne zamówienia do namalowania, jak chociażby strącenie szatana. Najwięcej rysunków architektury wykonywałem kredkami, ale ceny tych obrazów były dużo wyższe niż namalowanych farbami olejnymi. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że jest to technika trudna i żmudna, a nad rysunkiem w formacie 24x30 cm trzeba spędzić 3 a nawet 4 dni.

- Jak wyobraża Pan sobie przyszłość artystyczną?

Kraków musiałby mnie bardzo długo prosić, abym zrobił tam wystawę. Dopóki nie zmienią przepisu, to się tam nie pokażę jako artysta. Kraków przestał mnie interesować jako stolica kultury. Moim marzeniem jest otwarcie koło domu toru łuczniczego dla młodzieży, ponieważ fascynują mnie łuki. Tym zainteresowaniem zaraził mnie syn. Oczywiście będzie to możliwe, jeśli uda mi się znaleźć sponsorów. Nie ukrywam, że pokładam nadzieje w samorządzie. Koło naszego domu szedł kiedyś szlak turystyczny. Chcę go odtworzyć, tam trzeba m.in. odbudować mostek. Mogę się zająć konserwacją odcinka od śluzy na Dworach do szosy w Lesie. W efekcie utworzę u siebie pracownię plastyczną, tor łuczniczy i dodatkowo będzie istnieć możliwość zatrzymania się u mnie na przykład z namiotem. To może być moja oferta turystyczna.

- Proszę opowiedzieć nam o swoich wystawach prac plastycznych.

W zeszłym roku miałem osiem wystaw indywidualnych i trzy zbiorowe, ale to jest stanowczo za dużo. Moją pierwszą indywidualną wystawę zorganizowałem po 25 latach pracy twórczej w Szczawnie Zdroju i była ona jednocześnie sukcesem komercyjnym. Obejrzało ją wtedy ok. 6 tys. osób, przez co sprzedałem 1/3 moich prac. Miało to miejsce dwa lata temu. Oprócz tego w ostatnim czasie miałem wystawy: we Wrocławiu, Świebodzicach, Żarowie, Oświęcimiu, Przeciszowie, Wałbrzychu. W Jedlinie była stała ekspozycja przez pół roku. W tej chwili chciałbym przygotować wystawę dla mnie nietypową, bo składającą się z prac niepejzażowych. Obecnie w planach mam ekspozycje na jesień w Książu i w grudniu w Oświęcimiu.

- Jak przedstawia się Pani twórczość artystyczna, wystawy?

A.S-M.: Jestem usilnie namawiana przez Magdę Proszowską z OCK w Oświę-



Obraz Marka Mamicy w rezydencji Prymasa Tanzanii



cimiu na pierwszą indywidualną wystawę. Jak to będzie wyglądało to nie wiem. Nie podam na razie terminu, ale oczywiście będzie plakat, informacja w prasie. Byłaby to moja pierwsza indywidualna wystawa. Obecnie mam za sobą ekspozycję zbiorową z mężem, która odbyła się w Przeciszowie. Jeśli chodzi o moją twórczość, to przede wszystkim jest to martwa natura i olej. Chętnie maluję kwiaty i odzwierciedlam każdy detal, szczegół, przez co moje obrazy maluję stosunkowo długo.

- Jak to się stało, że zamieszkaliście państwo w Lesie?

Był to czysty przypadek. Mieszkaliśmy w Zatorze i doszliśmy do wniosku, że musimy kupić dom, gdyż w bloku nie potrafimy żyć. Na początku zwróciliśmy uwagę na ofertę w Spytkowicach na Przewozie, ale nic z tego nie wyszło. W efekcie dalszych poszukiwań kupiliśmy w 1988 roku dom w Lesie. Był on zrujnowany i wymagał dużo pracy i naszego zaangażowania w remont.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Tabaka



Sukcesy modelarzy

W dniach od 4 do 6 kwietnia w Miejskim Gimnazjum nr 2 w Oświęcimiu odbył się II Konkurs Modeli kartonowych o Puchar Prezydenta Miasta Oświęcim. KM „Orzeł” z Przeciszowa odniósł sukces, o czym mogą świadczyć wysokie wyniki w rywalizacji.

Do walki o najwyższe trofea stanęli modelarze niezrzeszeni oraz kluby i modelarnie z naszego regionu. W stosunku do poprzedniej edycji tegoroczny konkurs pokazał jak wielkie zainteresowanie jest tą imprezą.

Wspaniała organizacja, profesjonalne jury oraz klimat sprawiły, że można było dobrze się bawić, poznać innych pasjonatów modelarstwa kartonowego.

Chciałbym zaznaczyć, iż impreza ta przyciągnęła również wielu rodziców z dziećmi, dla których było to pierwsze spotkanie z kartonowymi cudami.

W konkursie wzięli udział m.in. KM „Orzeł” działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie. Dla naszych podopiecznych był to niemały egzamin, gdyż wiele wystawionych przez nas modeli sklejali najmłodsi adepci modelarstwa z naszej gminy.

Wyniki Konkursu uważam za wielki sukces Klubu, czego dowodem są zdobyte nagrody oraz dyplomy uznania.

Poniżej lista nagrodzonych:

Piotr Sanak 2 miejsce klasa MR, Dariusz Matla 2 miejsce klasa PG, Tomasz

Calus 1 miejsce klasa S1, Radosław Paliborek 3 miejsce klasa MR, Barbara Dudziak 2 miejsce klasa MF, Dariusz Zajas 2 miejsce klasa S1, Marta Szymonek 1 miejsce klasa MB, Damian Kasperek 1 miejsce klasa MR, Łukasz Fuczek 3 miejsce klasa MP, Grzegorz Kurek 3 miejsce klasa S3, Radosław Paliborek 3 miejsce klasa MF, Michał Szalonek 3 miejsce klasa S2. Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratuluję osiągniętego wyniku.

Najbliższe zmagania o najwyższe trofea odbędą się we wrześniu w Porąbce. Tam pokażemy wiele nowych projektów, które obecnie powstają w naszej modelarni.

Łukasz Fuczek

Na zdjęciu:

Modelarze z „Orła” w towarzystwie prezydenta Oświęcimia Janusza Marszałka



Biuro prawne w Przeciszowie

Od 12 czerwca w pomieszczeniach GCI (dawna policja) przy Urzędzie Gminy w Przeciszowie rozpoczęło działalność Biuro Prawne Lex Utilis z Chrzanowa. Świadczy ono usługi w zakresie prawa spadkowego, rodzinnego, podatkowego, gospodarczego oraz ubezpieczeń, ZUS i stosunków małżeńskich.

Biuro prawne jest czynne w każdy czwartek od godz. 8 do 12.

Sottys dziękuje

Dziękuję mieszkańcom za utrzymanie porządku w obrębie swoich posesji. Jednocześnie proszę pozostałych o włączenie się do akcji.

*Sottys Przeciszowa
Władysław Kozub*

Poznać wartość terapii

Warsztat Terapii Zajęciowej w Przeciszowie – Lesie, będący filią WTZ w Chełmku został utworzony dzięki staraniom władz powiatu oświęcimskiego, gminy Przeciszów oraz ówczesnego kierownika WTZ w Chełmku Grzegorza Dula. Opiekę i pracę pod fachowym i troskliwym okiem znalazło 20 osób z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem na udział w rehabilitacji społecznej i zawodowej.

Las jest przysiółkiem Przeciszowa, umiejscowionym w malowniczym zakątku, pomiędzy lasami a rzeką Wisłą. To wspaniałe miejsce do plenerów malarskich szczególnie zimą, gdy śnieżny krajobraz jest cały migoczący od słońca, czy późną wiosną lub wczesną jesienią, gdy poranne i wieczorne mgły okrywają szczyłką kołdrą pobliskie pola i domostwa. W okolicy bociany zakładają swoje gniazda. Ludzie są uczynni i życzliwi.

Placówka mieści się w dawnym budynku przedszkola, który został wydzierżawiony od gminy. Budynek odremontowano dzięki funduszom gminnym i powiatowym. Wykonano nową aranżację wnętrza, dostosowano łazienki dla potrzeb osób niepełnosprawnych, wybudowano podjazd dla wózków od strony frontowej budynku.

Warsztat Terapii Zajęciowej w Lesie rozpoczął działalność z początkiem listopada 2004 roku. Wówczas uczęszczało tam 20 podopiecznych z terenu Oświęcimia i Przeciszowa. Siedziba kierownika WTZ Przeciszów – Las mieści się w WTZ w Chełmku.

Kierownikiem WTZ Chełmek wraz z filiami jest, od stycznia 2005 roku, Beata Ciura. Bezpośrednią kontrolę i nadzór nad przedsięwzięciami podejmowanymi w WTZ Przeciszów – Las sprawuje zastępca kierownika Iwona Ren-Momot. Warsztat zatrudnia instruktorów, rehabilitanta, pedagoga, psychologa, pielęgniarkę i pracownika socjalnego.

Od grudnia 2005 r. WTZ obejmuje opieką 20 osób z Przeciszowa, Piotrowic, Polanki Wielkiej, Osieka, Zatora. Zajęcia

odbywają się w czterech pracowniach: gospodarstwa domowego, plastycznej, ogrodniczej, reedukacyjnej. Warsztat istnieje dzięki zaangażowaniu wójta gminy Przeciszów Józefa Klimczyka.

Pracownia gospodarstwa domowego

Uczy przygotowania posiłków, posługiwania się sprzętami. Kształtuje prawidłowe nawyki w zakresie higieny osobistej, porządkowania kuchni. Uczestnicy zajęć uczą się wykonywania prostych posiłków, obsługi sprzętów gospodarstwa domowego, poznają różne artykuły spożywcze oraz zasady ich obróbki, wykorzystywania i przechowywania, uczą się prać i prasować, jest u nich wyrabiana samodzielność i doskonalenie czynności samoobsługowych. Zapoznają się z umiejętnościami nakrywania i dekorowania stołu, wdrażania prawidłowego zachowania się podczas spożywania posiłków, wyrabiania nawyków higienicznych i estetycznych podczas wykonywania czynności kulinarnych, nauki planowania i dokonywania zakupów oraz dbania o higienę i porządek w kuchni. Uczestnicy nie tylko przez naukę i pracę zdobywają umiejętności przydatne w życiu codziennym, lecz także przygotowują się do pracy w zakresie kulinarnym.

Pracownia ogrodnicza

Uczestnicy zajmują się hodowlą, pielęgnacją roślin doniczkowych oraz ogrodowych. Prowadzą prace porządkowe w ogrodzie (odchwaszczanie, grabienie liści, okrywanie roślin). Dekorują wnętrza warsztatu kwiatami. Przygotowują karteczki okolicznościowe np. z okazji imienin,

zaproszenia. Wykonują również odlewy gipsowe, komponują wiązanki okolicznościowe, stroiki świąteczne, wyplatają kosze z wikliny. Uczą się projektować domy z kartonów, z deseczek wykonują różnego rodzaju budowle: domy, zamki, domki dla lalek. Dbają o wygląd ogrodu, drzew oraz krzewów. Dzięki temu uczą się systematyczności oraz potrzebnych umiejętności przydatnych w przyszłej pracy zawodowej jako ogrodnik.

Pracownia plastyczna

Pod czujnym okiem instruktorów powstają tu wspaniałe dzieła artystyczne, a ich wartość doceniana jest na konkursach, kiermaszach, wystawach, gdzie wzbudzą duże zainteresowanie i uznanie zwiedzających i kupujących. Osoby niepełnosprawne uczą się wykonywania monotypii, linorytów, rysują kredkami ołówkowymi, pastelami suchymi, olejnymi, malują farbami olejnymi, akwarelami, temperami, akrylami, uczą się również oprawiać swoje prace. Tworzenie dzieł plastycznych stanowi bezpieczną formę ekspresji, rysunek jest w stanie wywołać reakcje u każdego, jego zaletą jest to, że osoba niepełnosprawna wyraża to, czego nie może wyrazić słowami.

Osoby niepełnosprawne uczą się wycinania, haftowania, szycia, wykonywania gobelinów, odlewów z gipsu, figurek z masy solnej. Zapoznają się z różnymi technikami z zakresu rękodzieła oraz możliwościami ich zastosowania. Poprzez pracę odkrywają potencjał twórczy. Uczą się organizować czas, praca wymaga większego skupienia, dokładności i sumienności w wykonywanych czynnościach. Doskonali się sprawność manualna, koordynacja wzrokowa, zdobywają większą samodzielność w życiu codziennym oraz doświadczenie potrzebne w przyszłej pracy.

Pracownia reedukacyjna

Pracownia ta ma na celu korygowanie, poprawienie niedoskonałości w mówieniu, pisaniu, czytaniu u osób niepełnosprawnych. Uczestnicy uczą się wycinania, kolorowania, naklejania. Kształtują i doskonalą umiejętności komunikacji werbalnej. Pracownia rozwija również pamięć oraz rozszerza znajomość słów i pojęć poprzez różnego rodzaju ćwiczenia. Ułatwia osobom niepełnosprawnym funkcjonowanie społeczno-zawodowe w usamodzielnianiu się, wyrażaniu werbalnym swoich uczuć i myśli.



Sprostowanie

W nr 1/2008 „Wieści Gminy Przeciszów” błędnie podaliśmy imię i nazwisko nowego sołtysa wsi Przeciszów. Sołtysiem jest oczywiście Władysław Kozub.

Przepraszamy!

Rowery znów trendy!

W czerwcu po raz drugi wyruszyli na trasę uczestnicy Rodzinnego Rajdu Rowerowego zorganizowanego przez Radę Rodziców Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Przeciszowie. Pierwszy rajd spotkał się z ogromnym zainteresowaniem, dlatego na stałe wszedł do szkolnego kalendarza imprez. W tym roku uczestników było około 250.

W słoneczny poranek na starcie stanęli uczniowie, rodzice i nauczyciele tutejszej szkoły oraz członkowie Klubu Rowerowego działającego przy Stowarzyszeniu Dolina Karpią. Tym razem droga wiodła malowniczym odcinkiem Doliny Karpią, między innymi wśród stawów na Przerębie, które w maju wyglądają najpiękniej. Co chwilę słychać było okrzyki zachwytu nad pięknem przyrody. Wiosenna zieleń drzew, biel pływających łabędzi, śpiew ptaków. Mało kto przypuszczałby, że to nasze przeciszowskie klimaty. Każdy uczestnik miał możliwość nabycia charakterystycznej żółtej koszulki uczestnika rajdu, dzięki temu widok jadących sprawiał imponujące wrażenie.

Po oficjalnym otwarciu rajdu przez przewodniczącego Rady Rodziców Dariusza Daczyńskiego, około godziny 9 Rajdowcy ruszyli w drogę. Pogoda i w tym roku nie zawiodła. Momentami ciepło

doskwierało rowerzystom. Spod szkoły uczestnicy przejechali ulicą Szkolną, Kolonią i Graniczną na stawy na Przerębie, następnie droga wiodła do Lasu, gdzie na placu przed Domem Ludowym był czas na chwilę wytchnienia. Droga powrotna prowadziła również wśród stawów, później ulicą Długą i zakończyła się przed szkołą.

Rajd został profesjonalnie zorganizowany, uczestników pilotowali policjanci Komendy Policji w Zatorze, motocyklista z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu i strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Przeciszowie. Przejazdy przez drogę krajową nr 44 zostały zabezpieczone przez funkcjonariuszy Komendy Policji w Oświęcimiu. Pod względem medycznym opiekę rajdowcom zapewniła Maltańska Służba Medyczna z Oświęcimia. To dzięki profesjonalizmowi i życzliwości tych wielu anonimowych osób rajd mógł się odbyć i

szczęśliwie dobiegł końca. Po przyjeździe do szkoły rozpoczęła się druga część imprezy. Tutaj na rowerzystów czekali ci, którzy z różnych względów pedałowac nie mogli. Rada Rodziców zadbała o żołądki uczestników rajdu, pyszna wojskowa grochówka, na deser pachnące drożdżowe ciasto i napoje - nikt nie był głodny.

Odbyły się imprezy towarzyszące rajdowi: pokaz ratownictwa medycznego zaprezentowany przez Maltańczyków, możliwość „bycia przez chwilę policjantem” szczególnie atrakcyjna dla najmłodszych, którzy z pasją penetrowali radiowóz z całym jego osprzętowaniem. Defilada motocykli, a nawet możliwość przejażdżki na nich, sprawiły, że czas płynął bardzo szybko. Każdy znalazł coś dla siebie.

Można było sprawdzić się w wielu dziedzinach: rowerowy tor przeszkód, mecze piłki nożnej i piłki siatkowej to sportowe atrakcje przygotowane dla uczestników rajdu. Rywalizacja była zacięta, mimo upału zawodnicy wkładali w walkę całe serce. Ostatni sportowcy zeszli z boiska późnym popołudniem. Widać, że taki sposób spędzania czasu ma wielu amatorów i tylko życzyć sobie więcej tego typu imprez.

Tegoroczny Rajd stał się faktem, a właściwie przeszedł już do historii, dzięki zaangażowaniu rodziców - działających w Radzie przy tutejszej szkole, których od lat zaraża swą energią przewodniczący Rady Dariusz Daczyński. Wiele pomogli dyrektor Zespołu Szkół Urszula Momot oraz zastępca dyrektora Adam Kozłowski, odpowiedzialny za stronę techniczną rajdu.

Podziękowania należą się również:

- Józefowi Klimczykowi, wójtowi gminy Przeciszów, który finansowo wsparł naszą imprezę,

- inspektorowi Januszowi Barcikowi - Powiatowemu Komendantowi Policji w Oświęcimiu wraz z policjantami, którzy zabezpieczyli przejazdy oraz za atrakcyjny pokaz sprzętu policyjnego,

- podinspektorowi Grzegorzowi Środzie - Komendantowi Policji w Zatorze oraz policjantom, którzy pilotowali przejazd rowerzystów,

- Edwardowi Ganobisowi, Prezesowi OSP w Przeciszowie wraz ze strażakami, którzy zabezpieczali całą trasę Rajdu,

- Andrzejowi Dziędzielowi wraz z druhami Maltańskiej Służby Medycznej z Oświęcimia za opiekę medyczną i pokaz pomocy przedmedycznej,

- rodzicom, nauczycielom, motocyklistom i wszystkim bezimiennym sympatykom szkoły, którzy pomagali w organizacji imprez towarzyszących.

Do zobaczenia na trasie w przyszłym roku!

(as)

Cykliści na drogach

Koło w Przeciszowie Towarzystwa Turystyki Rowerowej „Cyklista” w Przeciszynie, jak informowaliśmy, już działa. Jego członkowie otrzymali koszulki promujące naszą gminę.

■ Pierwszy rowerowy rajd integracyjny miał miejsce 13 kwietnia i objął trasę: Przeciszów - ul. Podlesie, Sosnowa przez rezerwat Przeciszów i Żaki, Machnaty, stopień wodny Dwory, powrót lewą stroną Wisły - Przyręb. Był on zakończony wspólnym ogniskiem z kiełbaskami nad stawem Piława. Ogółem wzięło w nim udział 13 osób.

■ Inna wycieczka rowerowa, która odbyła się 27 kwietnia, wiodła do inwałdzkiego parku miniatur. Trasa prowadziła przez Piotrowice i Frydrychowice. W Inwałdzie nasze kolorowe koszulki wzbudziły spore zainteresowanie. Na miejscu zwiedziliśmy bardzo ciekawe ekspozycje budowli wykonanych w skali 1:25 oraz niedawno oddaną do użytku polską część parku. Po odpoczynku i posiłku udaliśmy się w drogę, która przebiegła sprawnie i szybko. W wycieczce wzięło udział również 13 osób.

■ Cykliści z Przeciszowa wzięli udział w rajdzie 1-Majowym na trasie Przeciszów-Oświęcim-Przeciszów Las-Przyręb-Bażantarnia. W rywalizacji rowerowej wzięło udział 16 osób. W Oświęcimiu nastąpiła prezentacja naszej młodzieżowej grupy kolarskiej przed redakcją „Polski - Gazety Krakowskiej”. Rajd przebiegał po obrzeżach Oświęcimia, Przeciszowa - Lasu - Przyrębu - Bażantarni i został zakończony tradycyjną majówką.

■ Warto odnotować, że członkowie Koła wzięli udział w Nocy Muzeów, jaka miała miejsce 16 maja w Krakowie. Przez kilka nocnych godzin mogli oni za niewielką odpłatnością zwiedzać wyznaczone muzea Krakowa.

■ Członkowie Koła odbyli rajd rowerowo-samochodowy do Elektrowni Szczytowo - Pompowej w Porąbce. Tam zapoznali się oni z budową i działaniem elektrowni.

■ Z kolei 25 maja cykliści z naszej gminy udali się 25 maja „na podbój” powiatu chrzanowskiego. Kierowali się z Przeciszowa poprzez kładkę na Wiśle w Dworach trasą: Gromiec - Mętków na Lipowiec. Po drodze zapoznali się z zabytkami sakralnymi. Dzięki pięknej trasie można podziwiać Przeciszów z lewej strony Wisły. Po zaliczeniu skansenu i regionalnej karczmy, wycieczka udała się z powrotem przez Olszyny, Jankowice, Podolsze, Przyręb-Przeciszów prosto na zebranie wiejskie. Tym samym zachęcają oni mieszkańców naszej gminy do częstej jazdy na rowerze.



Festyn po raz drugi

W weekend od 14 do 15 czerwca miał miejsce w Piotrowicach festyn rodzinny zorganizowany przez Komitet Rodzicielski Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych i Przedszkola w Piotrowicach. W pierwszym dniu odbył się rajd rowerowy, a w niedzielę na terenie OSP w Piotrowicach prezentowały się m.in. zespoły artystyczne.



W rajdzie rowerowym wzięło udział 190 osób. Najmłodszy uczestnicy mieli po kilka lat. Trasa miała długość 17 km i wiodła drogami: gminy Przeciszów, Zator, Wieprz. Na zakończenie rajdu zorganizowano ognisko. Uczestnicy raczyli się kielbaskami i napojami. Atrakcją rajdu była wizyta na lotnisku w Piotrowicach, gdzie odbył się pokaz lotniczy.

Wieczorem mieszkańcy Piotrowic i okolicznych miejscowości spotkali się na zabawie tanecznej. Do tańca przygrywał zespół góralski „Klimczok”. W zabawie wzięło udział 550 osób, które bawiły się do białego rana.

Niedziela była drugim dniem festynu połączonego z loterią fantową. Podczas imprezy występowały dzieci z Przedszkola oraz Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja na scenie zespołu cheerleaders „Freestyle”, składającego się z uczennic szkoły.

W trakcie niedzielnego festynu odbył się pokaz samochodów marki Mitsubishi oraz motocykli.

Dużym zainteresowaniem cieszył się też pokaz walk rycerskich bractwa z Lipowca oraz tańce w wykonaniu Indian z grupy „Catawba” z Wałbrzycha, promującej kulturę indiańską i muzykę country.

W trakcie festynu oferowano domowe wypieki, gorące i zimne napoje.

Festyn był zorganizowany po raz drugi, a pomysłodawcy mają plany, by stał się on imprezą cykliczną.

Tym bardziej, że imprezy organizowane przez komitety szkoły i przedszkola cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Przykładem jest Sylwester 2007/2008, na którym bawiło się 200 osób. Bal trwał do białego rana, a goście bawili się znakomicie przy muzyce zespołu ze szkoły muzycznej w Oświęcimiu.

O niezwykłym zainteresowaniu tego rocznym, jak i ubiegłorocznym festynem może świadczyć obecność kilku tysięcy uczestników zabaw, konkursów, wystaw, którzy twierdzili, że takiej imprezy nie było dotąd w sołectwie Piotrowice.



Sponsorzy:

- PZU S.A. Oświęcim,
- Instalbis, Bogusław Ganobis,
- RSP Przeciszów,
- Chemoserwis Dwory, Oświęcim,
- Piekarnia Ewa Kozak, Piotrowice,
- Sklep spożywczy, Anna Hałatek, Piotrowice,
- Nestor, sp.z o.o., Oświęcim,
- Radko, Przeciszów,
- Małgorzata Olszewska-Cieślik, Piotrowice,
- Daniel Trzaska- usługi transportowe, Piotrowice,
- Mirosław Frączek- sklep spożywczy, Piotrowice,
- Bank Spółdzielczy Oświęcim,
- Witold Skrzypek,
- Zygmunt Jelonek,
- Justyna Makuch- sklep przemysłowy, Piotrowice,
- Grażyna Makuch- sklep spożywczy, Piotrowice,
- FPH „Justyna” Justyna Skowrońska, Piotrowice,
- Zakład Tokarsko-Ślusarski, Anna Brandys, Piotrowice,
- Wizan- Sieć Sklepów,
- „2 łożyska”-W. Michalec,
- „Complex” S.A Łódź,
- Renata-Krzysztof Gagracz „Kwiaciarnia”, Przeciszów,
- Anna Mamoń-„Kwiaciarnia”, Osiek,
- „GSG”-Gaz ziemny, Oświęcim,
- „OVV”-Doradztwo Finansowe,
- „Studio X 2”- ulotki i zaproszenia, Trzebinia,
- „KOM”s.c, Jan Górecki, Piotrowice.

Komitet organizacyjny:

Renata Jurczyk, Elżbieta Głąb, Stanisława Kolasa, Marek Trzaska, Mieczysław Żabiński, Małgorzata Michalec, Justyna Skowrońska, Antoni Szymański, Andrzej Szymański,

Osoby zaangażowane w pracę na rzecz organizacji festynu:

Marta Anteck, Tomasz Milowski, Bogumiła Gagracz, Ireneusz Hałatek, Renata Nowak, Jarosław Nowak, Wojciech Michalec, Janusz Dedko, Władysław Fluder, Maria Tysa, Marta Stokłosa, Krystyna Ochmańska, Aneta Kukuła, Małgorzata Zawierucha, Ewa Frączek, Lucyna Borowska, Waclaw Borowski, Dorota Pieczonka, Sebastian Makuch, Stanisławek Sylwia, Anteck Marta, Sławomir Stokłosa, Anna Hałatek, Małgorzata Górecka, Anna Knutel, Janusz Rakoczy, Wioletta Rakoczy, Dariusz Figura, Dorota Głąb, Anna Mamoń, Robert Frączek.



Piknik rodzinny

W upalną niedzielę 1 czerwca Urząd Gminy w Przeciszowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie zorganizowały Piknik Rodzinny dla mieszkańców gminy Przeciszów.

Otwarcia pikniku dokonała sekretarz gminy, Dorota Nykiel, po czym nastąpił szereg gier i zabaw dla dzieci z nagrodami. Nie zapomniano również o dorosłych mieszkańcach, dla których odbyła się zabawa taneczna do późnych godzin nocnych.

Na stadion wjechały wozy strażackie, wóz policyjny, samochód wojskowy z działkiem oraz motocykliści. Dzieci mogły zrobić sobie zdjęcia w wozach i na działku wojskowym, przymierzyć kask strażacki, uruchomić sygnał alarmowy, przymierzyć kamizelkę policyjną i inne akcesoria policyjne.

Swich zdolności manualnych można było spróbować na kole garncarskim i na krośnie. Wielkim powodzeniem cieszyło się również stoisko, przy którym dziewczęta przepięknie malowały dzieciom buźki. Można było również podziwiać prace wykonane przez podopiecznych Fundacji im. Brata Alberta i Stowarzyszenia Bratnich Serc. W trakcie imprezy dzieci korzystały



ze zjeżdżalni dmuchanej, karuzeli i innych atrakcji wesołego miasteczka.

Za udział w imprezie dziękujemy Powiatowej Komendzie Policji w Oświęcimiu,

Powiatowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu, Jednostce Wojskowej w Oświęcimiu, Fundacji im. Brata Alberta w Lesie oraz Stowarzyszeniu Bratnich Serc w Oświęcimiu.

Nasza praca i starania nie przyniosłyby takiego efektu, gdyby nie pomoc życzliwych ludzi.

Dziękujemy sponsorom:

Rada Sołecka w Przeciszowie, Kazimierz Całus, Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji – kierownik Andrzej Całus, Kółko Rolnicze w Przeciszowie – Stanisław Wolaś

Dziękujemy również wszystkim, którzy pomagali przy organizacji Pikniku: sołtyś Przeciszowa – Władysław Kozub, Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach, Bogdan Bartuś, Dariusz Kowalczyk, Wojciech Wanat, Marcin Knapik, Marek Szklarski, Jan Kajdas, Stefan Zajas, Tomasz Matla oraz stażystkom biblioteki w Przeciszowie (Monika Śliwińska, Paulina Sanak) oraz z filii w Piotrowicach (Anita Zajac) oraz Komisariatowi Policji w Zatorze, dziękujemy także Marcie Szymonek i Żanecie Kajdas.

EK, EG



Kartka Wielkanocna 2008

18 kwietnia komisja dokonała oceny kartek w Konkursie Plastycznym na Kartkę Wielkanocną 2008, zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Przeciszowie.

Komisja w składzie - Anna Styła, Anna Mamica-Szmit oraz Wiesław Twardowski nagrodziła następujące osoby:

Szkoły podstawowe kl. I-III:

I miejsce – Izabella Frączek, kl. I
II miejsce – Monika Wronka, kl. III
III miejsce – Dominika Jakubczyk, kl. III
Wyróżnienia: Dawid Michałek, kl. II

Szkoły podstawowe kl. IV-VI:

I miejsce – Marta Ortman, kl. V
II miejsce – Hanna Chmura, kl. V
III miejsce – Partycja Łabaj, kl. V
Wyróżnienia: Monika Konik, kl. V

Szkoły gimnazjalne:

I miejsce – Jakub Gaudy, kl. I
II miejsce – Karolina Kwadrans, kl. III
III miejsce – Justyna Marek, kl. I
Wyróżnienia: Marcelina Jakubczyk, kl. I

Fundacja im. Brata Alberta:

I miejsce – Sabina Luranc
II miejsce – Wiesław Pędziwiatr
III miejsce – Tomasz Klimczyk
Wyróżnienie: Bogusław Jekielek

Wszystkie prace biorące udział w konkursie były piękne i zasługują na duże uznanie.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom!

Koncert salezjański

W sali widowiskowej Domu Kultury w Przeciszowie odbył się 9 kwietnia koncert oraz prezentacja Zespołu Szkół Zawodowych Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu. W pokazie wzięli udział głównie uczniowie szkół gimnazjalnych z Przeciszowa, Piotrowica i Podlesia. Organizatorem spotkania był Mieczysław Zabiński, a gminę reprezentowała sekretarz Dorota Nykiel. Przed publicznością wystąpił zespół instrumentalny La Goia, chór oraz orkiestra dęta pod dyrekcją ks. Zenona Latawca. Z uczniami przybył ks. Andrzej Policht, który w ciekawy sposób opowiadał o życiu szkoły. Koncert był połączony z prezentacją szkoły oraz kierunków i możliwości rozwoju zainteresowań uczniów tej szkoły. Mieczysław Zabiński dziękuje Ewie Głogowskiej za udostępnienie sali oraz za miłe przyjęcie koncertujących.

Ludzie nauki z naszej gminy

Teofil Łabza

Teofil Łabza urodził się 16 grudnia 1947 roku w Przeciszowie, jako drugi z trójki dzieci Władysława i Władysławy (z domu Polak) Łabzów. Starszy brat Henryk - doktor nauk medycznych jest cenionym chirurgiem w Krakowie, zaś młodsza siostra Zofia - lekarz stomatolog mieszka w domu rodzinnym i pracuje na rzecz lokalnej społeczności. Ożeniony z Aleksandrą Izabelą z d. Węglarz. Ma troje dzieci. Karolinę Annę (informatyk po Uniwersytecie Jagiellońskim) zamieszkałą w Warszawie, Justynę Małgorzatę (prawnik po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim i ATH w Zurychu), która mieszka w Szwajcarii i Jana Michała (ukończył telekomunikację w Akademii Górniczo-Hutniczej) zamieszkałego w Krakowie.

Wspaniała atmosfera domu rodzinnego stworzona przez Rodziców i kontynuowana przez rodzinę siostry powoduje, że powroty mieszkającego od ponad 40 lat w Krakowie

Teofila, w miejsce dzieciństwa i młodości, są w miarę możliwości częste.

Po ukończeniu bardzo dobrej szkoły podstawowej w rodzinnej wsi (jeszcze wówczas dyrektorem był wspaniały wychowawca Józef Mroziński) i Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Stanisława Konarskiego w Oświęcimiu, dalszą edukację odbył w latach 1965 - 1970 na Wydziale Rolniczym, wówczas Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie.

Z wykształcenia magister inżynier rolnik, który całe dotychczasowe życie zawodowe poświęcił kształceniu studentów i pracy badawczej. Doszedł do najwyższej godności akademickiej. Jest profesorem tytularnym, doktorem habilitowanym nauk rolniczych w zakresie agronomii. Kieruje Katedrą Ogólnej Uprawy Roli i Roślin na Wydziale Rolniczo-Ekonomicznym Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie (taką nazwę od 11 kwietnia br. przyjęła Akademia Rolnicza, a wcześniej Wyższa Szkoła Rolnicza). Społeczność akademicka



macierzystego Wydziału wiele razy doceniała przymioty charakteru Teofila Łabzy, jego zdolności organizacyjne oraz osiągnięcia badawcze i powierzała mu ważne funkcje administracyjne. Był w dwu kadencjach (lata 1996 - 2002) prodziekanem Wydziału ds. studiów zaocznych i nauki, a w bieżącej kadencji (od 2005 roku) jest dziekanem, wybranym ponownie na 4-letnią kadencję (2008-2012). Kieruje największym (ponad 3000 studentów i ponad 230 pracowników) Wydziałem Uniwersytetu Rolniczego. Wydział ten należy do najlepszych w Polsce w grupie rolniczych, w ocenie ministerialnej znajduje się w pierwszej kategorii. Od 1999 roku jest członkiem Senatu Uczelni.

Jego droga naukowa zaczęła się bezpośrednio po studiach, kiedy zdecydował o odbyciu rocznego stażu w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Ziemiaka w Starym Oleśnie k. Kluczborka, by móc w świetnym gospodarstwie zapoznać się z produkcją rolniczą i pracami hodowlanymi.

Pracę w macierzystej Uczelni rozpoczął w 1971 roku, przechodząc kolejno stanowiska naukowo-dydaktyczne od asystenta, starszego asystenta, adiunkta, profesora AR, profesora nadzwyczajnego do zajmowanego obecnie profesora zwyczajnego.

cdn.

prezentacje

Matematyk z Piotrowic

Aleksander Michalec uczeń klasy IVb szkoły podstawowej ZSP-G w Piotrowicach zdobył tytuł laureata Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kangur”. Uzyskał on maksymalny wynik w jednym z najtrudniejszych konkursów matematycznych.

Finał Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kangur” miał miejsce 27 marca w Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach. Uczeń Aleksander Michalec zdobył wówczas 120 punktów na 120 możliwych i tym samym wywalczył I miejsce w swej kategorii wiekowej w regionie. Warto podkreślić, że region ten składa się z powiatów: bielskiego, cieszyńskiego, oświęcimskiego, pszczyńskiego, suskiego, wadowickiego i żywieckiego.

Jak stwierdził młody geniusz matematyczny – konkurs ogólnie był trudny, jednak niektóre zadania były bardzo łatwe inne trudniejsze.

Do „Kangura” przygotowywała naszego laureata nauczycielka matematyki Beata Gancarczyk.

Warto dodać, że matematyk z piotrowickiej

szkoły wykazuje zdolności nie tylko w kierunku przedmiotów ścisłych. Potwierdzeniem tego faktu może być zaliczony etap gminny konkursu ortograficznego oraz jego zainteresowania głównie czytelnicze.

Aleksander Michalec odebrał 10 czerwca dyplom oraz nagrodę z rąk marszałka województwa małopolskiego Marka Nawary podczas Gali Laureatów, która odbyła się w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie.

Nagrody przyznawane są w ramach realizowanego przez województwo małopolskie Programu Promocji Zdolnej Młodzieży. Marszałek województwa wyróżnił też dyplomami i nagrodami małopolskich uczniów – laureatów olimpiad, konkursów, turniejów, którzy wykazali się szczególnymi osiągnięciami edukacyjnymi w bieżącym roku szkolnym.

W nagrodę Aleksander wyjechał 15 czerwca na wycieczkę do Legolandu w Danii.

(ryt)



Krwiodawcy

na Jasnej Górze

Klub Honorowych Dawców Krwi z Piotrowic uczestniczył 24 maja w dorocznym zjeździe honorowych dawców krwi z Polski na Jasnej Górze, który odbył się już po raz 11.

Obok członków Klubu udział wzięły w pielgrzymce rodziny honorowych dawców oraz mieszkańcy Piotrowic.

W uroczystej mszy świętej, którą koncelebrował biskup połowy wojska polskiego gen. dywizji Tadeusz Płoski oraz Kapelan Honorowych Dawców Krwi ks. płk. Zenon Surma, wzięli udział uczestnicy pielgrzymki oraz poczet sztandarowy Klubu HDK Piotrowice. □



Dzieje Piotrowic część 8

“W listopadzie 1897 roku otrzymała parafia piękny podarunek od Ojca Przeora Braci Miłosierdzia w Krakowie, Tytusa Bernacika, mianowicie trzy okazałe konfesjonały, którymi znacznie wnętrze kościoła przyozdobione zostało.

A kilka dni później przybył kościołowi dawno oczekiwany sprzęt kościelny, bo gustowna chrzcielnica gotycka, przez Stanisława Jarząbka, za cenę 60 złotych wykonana”.

Zamieszczone informacje były ostatnimi, jakie umieścił w kronice proboszcz Adolf Brandt.

“Wielebny ksiądz Adolf Brandt był plebanem w parafii tutejszej od 14 X 1874 roku do 31 X 1899 roku. Za jego pasterzowania wybudowano piękny kościół gotycki, jak wyżej kronika pokazuje. Był to pasterz gorliwy i dbały o chwałę Bożą jak też o moralność swoich owieczek. Wielebny ksiądz Adolf Brandt, z powodu podeszłego wieku i nadwątlonego pracą pasterską zdrowia, podał się dobrowolnie na pensję emerytalną, którą w całości otrzymał w kwocie 60 zł czyli 1200 koron. Otrzymał pod dniem 31 X 1899 roku z najprzewielebniejszego Księżyco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie uwolnienie od pełnienia obowiązków plebana przeniósł się w dniu 24 XI 1899 roku na stałe mieszkanie do Makowa jako miejsca rodzinnego”

Takimi słowami “Kroniki” żegna swojego poprzednika nowy proboszcz parafii. Kim on jest?

“Następcą jego został mianowany ksiądz Franciszek Saferna, pleban z Rzyk. Został on restytuowany na probostwo tutejsze przez najprzewielebniejszego Księcia Biskupa Jana Puzynę w dniu 21 X 1899 roku.

W dniu 9 marca 1900 roku zebrany w komplecie Komitet Parafialny uchwalił jednogłośnie wymurowanie parterowej plebani w przeciągu trzech lat za kwotę około 6000 złotych.

W dniu 23 XI 1900 roku postawiono w kościele nowy ołtarz boczny w stylu gotyckim w miejscu starego ołtarza prowizorycznego. Jest on ołtarzem Matki Bożej Różańcowej. Ołtarz ten wykonał rzeźbiarz w Kętach Stanisław Jarząbek za cenę 290 złotych. Kwotę tę zebrał piszący w drodze dobrowolnych składek od parafian. Ołtarz ten poświęcony został przez miejscowego plebana w dniu 8 grudnia 1900 roku.

W dniu 4 czerwca 1901 roku szalała burza. Od pioruna spaliła się stodoła Piotra Frączka z pod numeru 216.

W miesiącu czerwcu 1901 roku wyzłocił i pomalował pan Jan Heltof ołtarzyk Matki Bożej Różańcowej za kwotę 200 złotych – kwota ta została zebrana w dro-

dze składek dobrowolnych. Z początkiem lipca 1901 roku wyzłocił i pomalował tenże pan Jan gotycką chrzcielnicę za kwotę 50 złotych – kwotę tę ofiarował Piotr Frączek z Węgłarzówki nr 216.

W tymże miesiącu dano dwa nowe obrazy do nowego ołtarzyka, to jest Matki Bożej Różańcowej i świętego Józefa jako zasłone . Obraz Matki Bożej kosztował 60 zł, a św. Józefa 40 złotych. Kwoty te ofiarowała Magdalena Czopkówna – stara panna.

W miesiącu marcu 1902 roku wstawiono do gotyckiego ołtarzyka trzy figury: św. Stanisława, św. Wojciecha, św. Jacka. Figury te sprowadzono z Groden w Tyrolu za cenę 115 złotych. Kwotę 50 zł ofiarował Piotr Frączek z Węgłarzówki, a kwotę 65 zł piszący, to jest ksiądz Saferna.

W tymże miesiącu sprawił Jan Krawczyk, zwany Mrowcem, z Wawrzyńcem(...) z Przeroszowa lampularz przed wielki ołtarz za 50 złotych, a drugi lampularz przed ołtarz Matki Bożej Różańcowej sprawiła Magdalena Czopek także za kwotę 50 złotych.”

Jak widzimy z powyższej treści “Kroniki”, nowy ksiądz proboszcz parafii Piotrowice rozpoczął swoją pracę od bardzo wielu inwestycji.

Publikacja ma miejsce za zgodą ks. Jana Kordaczka cd nastąpi

Z teki Stanisława Łabzy



„SZKOŁA W PORTRETACH”

Dotychczasowe „oświęcimiana” wzbogaciły się o nową pozycję.

Ukazała się drukiem nowa książka o **Liceum Ogólnokształcącym im. St. Konarskiego:**

„SZKOŁA W PORTRETACH”

Skąd tytuł? – jak pisze we wstępie prof. Lucjan Suchanek, Rektor PWSZ w Oświęcimiu, również absolwent „Konara” – ...”autor książki pokazuje **szkołę** przez **portrety** jej absolwentów... Dzięki książce poznajemy ludzi, których wydawać by się mogło, z pozoru nic nie łączy.....zamieszczone w książce wypowiedzi pokazują jak wiele ich duchowa i intelektualna formacja zawdzięcza temu, że pobierali nauki w słynnym „Konarze”.

190 stron wypełnionych odrobiną historii, zaczerpniętej z Jednodniówki wydanej przez gimnazjum w roku 1932 a zakończonej alfabetycznym spisem absolwentów od roku 1923 – 2007, czyli ponad 9500 nazwisk.

Gorąco polecamy, wspaniała lektura.

Warto ją mieć. Książka w cenie 18 zł do nabycia:

w księgarni TO-TU, Śniadeckiego 114,

tel. 33 842 33 04,

mail: ksiegarniatotu@gazeta.pl

u wydawcy – Akapit sc, ul. Bema 12,

tel. 33 488 18 03,

mail: akapit@gobem.net,

(prowadzi także sprzedaż wysyłkową).

Na Zielonej Szkole

25 uczniów klas V i VI Szkoły Podstawowej w Przeciszowie – Podlesiu wycieczka w dniach od 19 do 30 maja na „Zielonej Szkole” w Dźwirzynie.

Podstawowym celem pobytu w nadmorskiej miejscowości było poznanie przyrody oraz historii Dźwirzyna i Kołobrzegu.

W trakcie zajęć w terenie dzieci obserwowały zjawiska zachodzące w przyrodzie, cechy krajobrazu nadmorskiego, poznały gatunki flory i fauny.

Poprzez spacery brzegiem morza, gry i zabawy na plaży, wycieczki piesze uczniowie korzystali z morskiego klimatu.

Dla wielu uczniów była to także jedyna forma wypoczynku poza miejscem zamieszkania. Wspólne przebywanie poza domem dało wychowawcy możliwość głębszego poznania swoich wychowanków, a dzieciom - możliwość sprawdzenia siebie w wielu nowych sytuacjach, usamodzielnienia oraz przeżycia wspólnie z rówieśnikami wielkiej przygody. Pozwoliło także na integrację grupy. Realizacji tych celów sprzyjało miejsce pobytu – ciekawe pod względem turystycznym – krajoznawczym.

Założone w programie cele zostały przetworzone na konkretne działania. Uczestnicy Zielonej Szkoły poznali okolice Dźwirzyna, Kołobrzegu. Różnorodność form zajęć edukacyjno – wychowawczych i rekreacyjno – rozrywkowych pozwoliła łatwiej przyswoić i zapamiętać treści programowe.

Towarzyszący nam przewodnik nie tylko zaprezentował zabytki, ale również wprowadził w tematykę dotyczącą ukształtowania terenu, zapoznał z lokalnymi obyczajami i historią.

Podczas całego pobytu na Zielonej Szkole uczniowie uczestniczyli w licznych wycieczkach. Zwiedzili Dźwirzyno – Oceanarium, nadmorską plażę oraz Kołobrzeg - Latarnię morską, okręt Muzeum SG-321 ORP „Fala”, Pomnik Tysiąclecia Biskupstwa, Pomnik Zaślubin z Morzem, odbyli spacer po drewnianym molo. Najwięcej radości przyniosła wizyta w mini zoo – wiosce indiańskiej w Zieleniewie, pobyt w Aquaparku Milenium oraz rejs po Bałtyku statkiem „Pirat”.

Oferując dzieciom każdego dnia bogaty repertuar zajęć organizatorzy chcieli przede wszystkim wdrożyć je do aktywnego spędzania czasu. Stąd obok wycieczek i spacerów były organizowane różnorodne zajęcia rekreacyjno – rozrywkowe, zabawy w terenie, ogniska, dyskoteki.

Dobór tematów i sposób przekazywania treści miał przede wszystkim wywołać aktywność uczniów, pomóc im w uzupełnieniu wiedzy i doskonaleniu posiadanych umiejętności oraz w rozwijaniu samodzielności myślowej. Program edukacyjny korelował z programem działań wychowawczych. Podczas nich uczestnicy mogli podzielić się swoimi emocjami, sądami, refleksjami, zarówno w trakcie rozmowy, jak i w formie działań praktycznych (budowlę

z piasku) i artystycznych (śpiewanie pieśni patriotycznych).

Zajęcia dydaktyczno – wychowawcze oraz wspólne spędzanie wolnego czasu były doskonałą okazją do integracji całego zespołu, sprzyjały wytworzeniu korzystnych relacji nauczyciel – uczeń. Dały możliwość głębszego, bardziej wszechstronnego poznania swoich wychowanków, ich zainteresowań, problemów, predyspozycji.

Przede wszystkim oderwanie od systemu klasowego umożliwiło nauczycielom poznanie uczniów w sytuacjach pozaszkolnych, sprzyjało ich otwartości, budowaniu wzajemnego zaufania. Rozmowy z uczniami – uczestnikami Zielonej Szkoły i ich rodzicami wskazują na ogromne zadowolenie dzieci z tej formy wypoczynku. Nauka poprzez odpoczynek i zabawę sprzyja rozwojowi intelektualnemu i osobowościowemu. Akceptację dzieci zyskały metody prowadzenia zajęć oraz dobór tematów.

Biorąc pod uwagę pozytywną opinię uczniów i ich rodziców celowe wydaje się organizowanie tego typu przedsięwzięć w latach następnych. Zielona Szkoła stwarza bowiem możliwość realizacji tych celów, które byłyby trudne do podjęcia w normalnych, szkolnych warunkach. Jest prowokacją do odejścia od schematyzmu, a przede wszystkim sprzyja temu, co najważniejsze w pracy edukacyjnej – „rozbudzeniu ducha”. Pobyt uczniów w Dźwirzynie dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń.

Podziękowania dla: wójta, GOPS, dyrekcji, Rodziców, Uczniów.

Magdalena Kurzak

Bliżej Unii

W ZSP-G w Przeciszowie odbył się 9 maja Szkolny Turniej Wiedzy o Unii Europejskiej, którego celem było przybliżenie młodzieży szkolnej problematyki UE. Konkurs realizował zasadę nauki poprzez zabawę i rywalizację.

Turniej został zorganizowany przez Szkolny Klub Europejski, którego opiekunem jest Agnieszka Szlachcic, a imprezę poprowadził uczeń klasy III G – Marcin Sanak. Uczestnikami konkursu byli przedstawiciele pięciu klas gimnazjalnych.

Turniej składał się z jedenastu zróżnicowanych konkurencji, które na bieżąco oceniało jury w składzie: dyrektor szkoły Urszula Momot, Agnieszka Cisowska i Roman Gancarczyk.

Uczniowie dopasowywali nazwy państw, flagi i ich stolice, zmagali się z quizem na temat krajów członkowskich UE, rozpoznawali charakterystyczne dla państw europejskich budowle, utwory muzyczne i języki. Nie zabrakło również konkurencji poświęconych kulinariom, faktom i ciekawostkom o UE i krajach członkowskich. Najwięcej emocji wzbudziła ostatnia konkurencja zatytułowana „Kto pierwszy ten lepszy – skojarzenia”. W tej rywalizacji

uczniowie musieli wykazać się bowiem nie tylko wiedzą, ale także refleksem.

W trakcie turnieju zaprezentował się zespół „Śpiewające Jeziora” pod batutą Urszuli Daczyńskiej. Członkowie zespołu przygotowali taniec z parasolkami do muzyki A. Vivaldiego „Wiosna” oraz piosenkę

„Rozmowy”. Wystąpiła również solistka Anna Daczyńska, uczennica klasy III G, z utworem „Cyganka”.

Zwycięzcą turnieju okazała się klasa IIa w składzie: Sylwia Załęska i Monika Momot. Walka była jednak bardzo wyrównana, co świadczy o dobrym przygotowaniu się uczestników konkursu. Imprezę zakończyło rozdanie nagród oraz wspólne odśpiewanie hymnu UE – „Ody do radości”.

Agnieszka Szlachcic



QUIZ

KUPON nr 6

FOTOGRAFICZNY



Na nasz quiz fotograficzny ogłoszony w ubiegłym numerze WGP nadeszła jedna prawidłowa odpowiedź.

Zwycięzczynią naszego konkursu została

Aneta Figura z Piotrowic.

Serdeczne gratulujemy!

Na zwycięzczynię czeka nagroda. Prosimy o jej osobisty odbiór w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie.

Opublikowane zdjęcie przedstawiało już nieistniejący dom państwa Żyglów i Frączków przy ul. Wrzosowej w Piotrowicach.

Mamy jak zwykle dla Państwa kolejną zagadkę fotograficzną. Pytanie brzmi, co przedstawia zamieszczone obok zdjęcie?

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem lub doręczyć osobiście do redakcji, mieszczącej się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przeciszowie.

Zapraszamy do wspólnej zabawy!

Redakcja

Sport w Piotrowicach

■ 7 marca w Wadowicach spotkały się mistrzyni czterech powiatów w piłce koszykowej dziewcząt z gimnazjów: w Kleczy, Wolbromiu, Trzebini i reprezentujące powiat oświęcimski gimnazjalistki z Piotrowic. Półfinałowe spotkanie nasze koszykarki rozegrały z Trzebiną, zwyciężając pewnie przewagą 20 pkt. W finale rejonu Piotrowice spotkały się z gimnazjum w Kleczy, niestety, ten mecz minimalnie przegrały, zajmując 2 miejsce w turnieju. Przypomnijmy jednak, że drużyna z Kleczy to aktualny wicemistrz województwa małopolskiego.

■ Ta sama drużyna 18 kwietnia wzięła udział w silnie obsadzonym turnieju na sali popularnego „Chemika”, w którym minimalnie uległy gospodyniom turnieju, dziewczętom z „Konara” oraz jednym punktem, po dogrywce, dziewczętom z Polanki Wielkiej. W turnieju walczyło 8 drużyn.

■ 15 kwietnia na sali gimnastycznej w Osieku odbył się finałowy turniej piłki ręcznej dziewcząt szkół gimnazjalnych. Piłkarki ręczne z Piotrowic ostatecznie uplasowały się na 4. miejscu.

■ Z kolei 26 kwietnia był okazją do rewanżu. Pod patronatem MDK w Oświęcimiu w sali przy ul. Bema odbył się turniej towarzyski, w którym wzięło udział 6 zespołów. Reprezentantki naszej szkoły zajęły w nim 2 miejsce, przegrywając w finale z Osiekiem.

■ 2 czerwca na boisku KS „Tymbark” rozegrano finały wojewódzkie VIII turnieju „Z podwórka na stadion”. Powiat oświęcimski był reprezentowany przez młodych piłkarzy z KS „Unia Oświęcim” oraz młode piłkarki ze Szkoły Podstawowej w Piotrowicach (zawodnicy ur. w roku 98 i młodszy). Prócz sportowej rywalizacji impreza była okazją do dobrej zabawy i nawiązania nowych znajomości. Święto dziecięcej piłki nożnej zaszczycił swoją obecnością słynny „Kubus”. W imprezie udział wzięły 24 zespoły chłopców i 12 zespołów dziewcząt. Chłopcy zajęli 11. miejsce, a dziewczęta 7.

■ 12 czerwca na stadionie TS „Hejnał” w Kętach odbyły się II Otwarte Mistrzostwa Gminy Kęty w piłce nożnej żaków (rocznik 97). W turnieju wzięło udział 6 zespołów, pierwsze miejsce zajęła drużyna SP Piotrowice, wygrywając pięć meczy i jeden remisując. Nasza reprezentacja zdobyła 10 bramek, tracąc zaledwie jedną. Trenerem drużyny jest Adam Kozak. Najskuteczniejszymi zawodnikami drużyny z Piotrowic byli: Maciej Frączek – 5 bramek, Grzegorz Grzybek – 4 bramki.

Trzymaj formę!

Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach uczestniczy w realizacji programu „Trzymaj formę!”. Program jest współorganizowany przez Główny Inspektorat Sanitarny oraz Stowarzyszenie „Polska Federacja Producentów Żywności”.

Cel programu to: „edukacja w zakresie trwałego kształtowania prozdrowotnych nawyków wśród młodzieży szkolnej poprzez promocję zasad aktywnego stylu życia i zbilansowanej diety, w oparciu o odpowiedzialność indywidualną i wolny wybór jednostki”.

W ramach realizacji tego programu w szkole, koordynowanego przez opiekunów Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody, zostały przeprowadzone projekty edukacyjne. Etap ich planowania i przygotowania odbywał się na zajęciach lekcyjnych. Efektem pierwszego z nich były plakaty, wykonane przez uczniów szkoły podstawowej, ukazujące szkodliwe dla zdrowia działanie uzależnień. Wystawę prac zorganizowano w ośrodku zdrowia.

Celem drugiego projektu było promowanie aktywnego stylu życia. Jego forma to realizacja cotygodniowych spotkań i ćwiczeń przy muzyce, prowadzonych przez uczniów, pod nadzorem nauczyciela wychowania fizycznego.


Ostatni projekt to promocja zdrowej żywności. W realizację zostały zaangażowane wszystkie klasy w szkole, a finał (wyjątkowo spektakularny) odbył się 2 czerwca 2008 roku i został połączony z obchodami „Dnia Dziecka i Sportu Szkolnego”.

Zadaniem każdej klasy było przygotowanie w ciągu godziny miejsca do prezentacji zdrowej potrawy, której składnikami były owoce lub warzywa. Następnie odbyła się wystawa połączona z degustacją. Tradycyjnie, jak co roku, zaplanowano na ten dzień rozgrywki sportowe. Dla podkreślenia wagi zdrowej żywności nagrodami w konkursach były owoce, jogurty oraz soki.

W ramach rozgrywek sportowych odbył się mecz piłki nożnej nauczyciele kontra uczniowie. Wygrali nauczyciele 2:1.

Uczniowie rywalizowali w grach zespołowych oraz konkurencjach lekkoatletycznych. Dzieci z klas I-III zagrały w „dwa ognie”, chłopcy ze szkoły podstawowej i gimnazjum w piłkę nożną, a dziewczęta w piłkę ręczną.



pod 

- 5 marca** – w Lesie na ul. Leśnej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, mieszkańca Podolsza.
- 8 marca** – na ul. Szkolnej zatrzymano 25-letniego przeciszowianina, który w stanie nietrzeźwym kierował samochodem Opel Astra.
- 20 marca** – młody mieszkaniec Przeciszowa zawiadomił, że jadąc na motorowerze przez Łowiczki został uderzony w głowę, gdy omijał grupę młodzieży stojącą przy drodze i doznał obrażeń twarzy. W wyniku dochodzenia ustalono sprawcę, którym okazał się młody mieszkaniec Łowiczek.
- 22 marca** – rowerzysta, który nagle nieoświetlonym pojazdem wjechał przed samochód Renault Kangoo na ul. Podlesie, zmusił kierowcę do zjechania do rowu i staranowania znaku drogowego. Lekkie obrażenia odniosła pasażerka auta. Sprawcą zdarzenia okazał się nietrzeźwy mieszkaniec naszej gminy.
- 26 marca** – na ul. Krakowskiej w godzinach wieczornych kierujący fiatem 126p mieszkaniec Smolicz wjechał na lewy pas drogi i doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem Mercedes. Sprawca wypadku doznał poważnych obrażeń ciała.
- 4 kwietnia** – na terenie Piotrowic zatrzymano mieszkańca tego sołectwa, który w stanie nietrzeźwym kierował samochodem Fiat CC.
- 5 kwietnia** – rano na ul. Szkolnej w Przeciszowie zatrzymano młodego mężczyznę, który wstanie nietrzeźwym kierował samochodem VW Golf i uderzył nim w przydrożny słup. Na szczęście otworzyła się poduszka powietrzna, która uchroniła go przed obrażeniami.
- 5 kwietnia** – w godzinach nocnych na ul. Podlesie policjanci podjęli próbę zatrzymania samochodu terenowego Isuzu Trooper, który na holu ciągnął za sobą zdezelowanego Fiata 126p bez kierowcy. Kierujący tym pojazdem – jak się potem okazało nietrzeźwy mieszkaniec Lasu – nie zastosował się do sygnałów i rozpoczął ucieczkę w kierunku gospodarstwa rybackiego na Przerębie w Podolszu. Tam na jednym z zakrętów z holu zerwał mu się maluch i nadal kontynuował ucieczkę groblą wokół stawu Leliwa, ale policyjny polonez nie podołał się warunkom terenowym, siedząc uciekającemu na ogonie. Już przy stawie Piława kierowca terenówki stracił panowanie nad pojazdem i wjechał nim do wody. Jeden z pasażerów po wydostaniu się z auta przepląnął na pobliską groblę, ale zimno zmusiło go do powrotu do radiowozu. Dwóch innych młodych mężczyzn, także mieszkańców Przeciszowa oraz kierowcę policjanci wyciągnęli z auta ratując ich przed utonięciem. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu. Jak się potem okazało skradli fiata 126p, aby sprzedać go na złom. Niepocieszony był właściciel Isuzu, który powierzył auto mieszkańcowi Lasu do drobnej naprawy a ten nietrzeźwy i bez uprawnień do kierowania (zatrzymane prawo jazdy przez sąd) postanowił nim zaszpanować przed znajomymi i dał się namówić do współudziału w kradzieży.
- 10 kwietnia** – na ul. Topolowej policjanci natrafili na nietrzeźwego przeciszowianina, który jechał na rowerze.
- 18 kwietnia** – w Lesie zatrzymano tamtejszego mieszkańca, który pijany jechał ul. Leśną.
- 2 maja** – na ul. Podlesie w ręce policji wpadł miejscowy mężczyzna, który nietrzeźwym kierował rowerem.
- 14 maja** – ujawniono kradzież ponad 2 sztuk tui z ogrodu przedszkola przy ul. Podlesie.
- 19 maja** – kolejne zgłoszenie o kradzieży ok. 30 sztuk tui, tym razem z posesji przy ul. Borkowej. Sprawcy nie zostali do tej pory wykryci, ale policja liczy na pomoc czytelników, którym być może podejrzanе osoby proponowały zakup drzewek po okazym cenie.
- 21 maja** – tym razem nietrzeźwy rowerzysta wpadł w ręce policjantów na ul. Długiej.
- 24 maja** – nietrzeźwi rowerzyści to istna plaga. Tym razem taki delikwent został zatrzymany na terenie Piotrowic na ul. Andrychowskiej. Spotka go większa kara ponieważ jest w tym temacie recydywistą, który nie stosował się do zakazu sądowego kierowania wszelkimi pojazdami.

KOMPOL

PRAWO NA CO DZIEŃ

Jak wymeldować?

Czy można kogoś wymeldować z urzędu?

Jak zainicjować takie wymeldowanie?

Chcąc podjąć jakiegokolwiek działania zmierzające do wymeldowania osoby z pobytu stałego muszą być spełnione następujące przesłanki:

osoba opuszcza w sposób trwały miejsce zamieszkania tzn. zabiera swoje rzeczy i ponad 2 miesiące nie przebywa w tym mieszkaniu.

osoba opuściła mieszkanie dobrowolnie, z własnej woli tzn. nie została w jakikolwiek sposób zmuszona do opuszczenia tego mieszkania groźbami, stosowaniem przemocy, czy np. wymianą zamków w drzwiach.

Należy tu zaznaczyć, że jeżeli osoba zmuszona do opuszczenia mieszkania nie podjęła żadnych środków prawnych zmierzających do przywrócenia stanu poprzedniego (Policja, Sąd Cywilny) opuszczenie uważa się za dobrowolne.

Właściwy urząd gminy czy miasta podejmując czynności z urzędu lub na wniosek strony o wymeldowaniu osoby w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego będzie dokładnie sprawdzał powyższe okoliczności, a więc trwałe i dobrowolne opuszczenie mieszkania. W przypadku, gdy miejsce pobytu osoby nie jest znane urząd prowadzi postępowanie wyjaśniające, zmierzające do ustalenia faktycznego miejsca pobytu osoby, której postępowanie dotyczy.

Z tego względu zwraca się zapytaniem do Centralnego Biura Adresowego o wskazanie takiego miejsca, do Centralnego Rejestru Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych zapytaniem, czy osoba ta nie jest zatrzymana. Kieruje się również zapytania do osoby wnioskującej o wymeldowanie, czy nie może wskazać adresu, pod którym może przebywać osoba, której postępowanie dotyczy lub przesłuchuje się na tę okoliczność inne osoby, np. sąsiadów.

Jeżeli poszukiwania te zakończą się niepowodzeniem, organ prowadzący postępowanie o wymeldowanie obowiązany jest wystąpić do sądu powszechnego z wnioskiem o wyznaczenie przedstawiciela ustawowego do reprezentowania w postępowaniu administracyjnym strony nicobecnej, gdyż przepis prawa nie zezwala na prowadzenie postępowania bez udziału strony. W takim przypadku przedstawiciel ustawowy w imieniu strony zapoznaje się z całością sprawy, odbiera rozstrzygnięcia, wnosi odwołania.

Osoba, która wyjeżdża za granicę na okres dłuższy niż dwa miesiące, jest obowiązana zgłosić swój wyjazd oraz powrót właściwemu ze względu na miejsce pobytu stałego organowi (urzędowi gminy lub miasta). Jeżeli tego nie uczyni, może się okazać, że po kilkumiesięcznym pobycie za granicą zostanie z urzędu wymeldowana.

Należy zaznaczyć, że obowiązek meldunkowy (zameldowanie i wymeldowanie) ma charakter natury administracyjnej i nie ma wpływu np. na „prawo” do mieszkania. Zameldowanie potwierdza tylko fakt przebywania osoby w tym miejscu i jej zamiar przebywania stałego. Jeżeli zatem określona osoba posiada tytuł prawny do zajmowania lokalu, sam fakt jej wymeldowania nie będzie przesądzał o utracie tego prawa.

Sąsiad

Pytania w opisaną wyżej sprawę można kierować na adres e-mail: dolinakarpi6@wp.pl.

policejno
zestawiono

URODZENIA:

LUTY

1. Wiktoria Domider Przeciszów

MARZEC

1. Michał Kozioł Przeciszów
2. Kamila Smajek Piotrowice
3. Joanna Zajas Przeciszów
4. Kamil Sabuda Przeciszów

KWIECIEŃ

1. Hanna Mendyk Przeciszów
2. Kacper Sanak Przeciszów
3. Milena Łuszczek Przeciszów
4. Jakub Momot Przeciszów
5. Przemysław Rakoczy Piotrowice
6. Szymon Sroka Piotrowice
7. Konrad Antecki Piotrowice
8. Emilia Momot Przeciszów

MAJ

1. Wiktor Dedko Piotrowice
2. Dominik Oczkoś Piotrowice
3. Sebastian Oczkoś Piotrowice
4. Oskar Kamola Piotrowice
5. Adam Szczepanek Piotrowice
6. Jakub Serafin Piotrowice
7. Michał Cygan Przeciszów

CZERWIEC

1. Karol Nelec Przeciszów
2. Samuel Stolarczyk Piotrowice
3. Oliwia Suchan Przeciszów

MAŁŻEŃSTWA:

MARZEC

1. Szymon Serafin, Piotrowice i Magdalena Babińska, Zator

KWIECIEŃ

1. Przemysław Stachura, Przeciszów i Iлона Płonka, Piotrowice
2. Edmund Kucharski, Luchowo i Lucyna Rał, Przeciszów
3. Damian Ostafin, Poręba Wielka i Iwona Boczoń, Przeciszów
4. Artur Partacz, Oświęcim i Justyna Makuch, Piotrowice
5. Krzysztof Kiszczak, Piotrowice i Aurelia Kasperek, Polanka W.
6. Paweł Nikliborc, Zaborze i Agata Zielińska, Piotrowice
7. Łukasz Frączek, Piotrowice i Beata Bagierek, Polanka Wielka

MAJ

1. Tomasz Górecki, Piotrowice i Aneta Marszałek, Piotrowice
2. Piotr Kobyłański, Przeciszów i Monika Kalinicz, Oświęcim
3. Rafał Bakalarski, Bielsko-Biała i Monika Grzesło, Piotrowice

CZERWIEC

1. Marek Klimczyk, Przeciszów i Dorota Dzidek, Oświęcim
2. Krzysztof Jodłowski, Podolsze i Borawska Kamila, Piotrowice
3. Piotr Winiarczyk, Olszyny i Justyna Kwaczała, Przeciszów
4. Krzysztof Oleś, Przeciszów i Katarzyna Całus, Przeciszów
5. Dawid Flejtuch, Przeciszów i Marta Pałka, Bieruń
6. Dariusz Cebula, Jaworzno i Agnieszka Król, Przeciszów
7. Robert Makuch, Przeciszów i Cecylia Bartula, Włosienica

ZGONY

MARZEC

- | | | |
|-----------------------|--------|------------|
| 1. Józefina Wojnar | 87 lat | Las |
| 2. Weronika Kowalczyk | 80 lat | Przeciszów |
| 3. Władysława Wójcik | 87 lat | Las |

KWIECIEŃ

- | | | |
|--------------------|---------|------------|
| 1. Zofia Hałatek | 73 lata | Piotrowice |
| 2. Stefan Kwiecień | 73 lata | Przeciszów |
| 3. Halina Krawczyk | 52 lata | Piotrowice |
| 4. Józef Zajęc | 79 lat | Piotrowice |
| 5. Janina Matla | 68 lat | Przeciszów |
| 6. Maria Baluś | 86 lat | Las |

MAJ

- | | | |
|-----------------|--------|------------|
| 1. Józef Dowski | 86 lat | Przeciszów |
| 2. Jan Całus | 71 lat | Przeciszów |
| 3. Adam Zemła | 50 lat | Piotrowice |

CZERWIEC

- | | | |
|--------------------|--------|------------|
| 1. Irena Jarzyna | 76 lat | Przeciszów |
| 2. Stanisław Zajęc | 55 lat | Piotrowice |
| 3. Lucyna Klimek | 48 lat | Piotrowice |

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

*nagrobki
schody
parapety*

Janina Zaczyk

Piotrowice, ul. Lipowa 37

32-641 Przeciszów

tel. 033/841 31 40, kom. 0 698 892 594

Dzień Seniora

Do tradycji należy, że w okresie wiosennym w Piotrowicach organizowany jest Dzień Seniora. Tak było i w tym roku. 2 kwietnia w sali Domu Strażaka spotkało się ponad 110 seniorów sołectwa Piotrowice. Przygotowaniem tej uroczystości zajęły się panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, które oprócz wyśmienitego

poczęstunku uświetniły imprezę wiązańką piosenek i przyśpiewek znanych i lubianych. Panie śpiewały przy akompaniamencie akordeonu, na którym grał Rafał Łubiarz. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze przy wspólnym śpiewie i zabawie. *EK*



Cheerleaders z Piotrowic

Działający przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach zespół cheerleaders „Freestyle” uczestniczył w eliminacjach powiatowych XXI Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski” 2008. Uzyskał tam nominację do udziału w finałach wojewódzkich tego prestiżowego konkursu, który odbył się 27 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu.

Formacja działa od roku 2005 przy Zespole Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Piotrowicach. Z inicjatywą utworzenia tego zespołu wystąpiła ówczesna Szkolna Rada Uczniowska. Propozycja spotkała się z dużym poparciem ze strony dyrektora szkoły Bogdana Cubera.

Szkoła zakupiła dla zespołu koszulki, spodenki oraz pokrywa koszty przejazdów na konkursy. Komitet Rodzicielski zakupił spódniczki (koszt zakupu bluzeczek pokryły członkinie zespołu) oraz wspiera finansowo działalność zespołu. Z kolei pompony do tańca ufundował Urząd Gminy w Przeciszowie. Opiekę nad zespołem sprawuje Małgorzata Olszewska-Cieślak nauczycielka w tej samej szkole, a choreografią i prowadzeniem treningów zajmuje się Magdalena Jaskółka.

W zespole trenują zarówno uczennice gimnazjum, jak i jego absolwentki. Treningi trwają kilka godzin w tygodniu i odbywają się na szkolnej sali gimnastycznej. W zespole tańczą obecnie: Sabina Kaźmierczyk, Daria Kędzińska, Alicja Kozak, Natalia Niedziela, Magdalena Niedziela, Natalia Olszewska, Katarzyna Pamuła, Żaneta Rał, Barbara Zajac i Klaudia Żmuda.

„Freestyle” kibicuje na meczach drużynie piłkarskiej LKS Piotrowice i występuje na licznych imprezach organizowanych na terenie sołectwa Piotrowice i gminy Przeciszów, wzbudzając zwykle bardzo duże zainteresowanie.



Od lewej: Iwona Frączek, Żaneta Rał, Katarzyna Pamuła, Natalia Olszewska, Barbara Zajac, Alicja Kozak, Natalia Niedziela, Natalia Kusak, Agnieszka Sandacz, Magdalena Niedziela, Sabina Kaźmierczyk, Klaudia Żmuda.

Czasopismo mieszkańców Gminy Przeciszów

Kwartalnik redagowany w składzie: redaktor naczelny **Ryszard Tabaka**, z-ca redaktora nac. **Edyta Krzyżcin**, sekretarz redakcji **Krystyna Klimczyk-Piegza**, współpraca: **Jan Kajdas**.

Adres redakcji: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie, ul. Długa 6, 32-641 Przeciszów, tel. 841-32-70. Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Przeciszowie. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich poprawy, skracania, zmian tytułów i śródtytułów.

Piknik rodzinny w Przeciszowie

